



Emil Karewicz nie żyje.
Sylwetka aktora na str. 12

DZIENNIK ZACHODNI

Czwartek 19 marca 2020

**Najpierw zadzwoń!
Zmiany w nocnej
i świątecznej
pomocy medycznej.
Dziś pełna lista
z telefonami
i adresami placówek
w woj. śląskim**

STRONA 11



KORONAWIRUS RAPORT

Uczniowie z
Zabrza niemiecką
granicę musieli
przekroczyć
pieszo Strona 2

Nasze uczelnie
pracują online.
W sieci można
obronić pracę
dyplomową Strona 2

**Tarcza anty kryzysowa. Polski rząd
przeznaczy 211 miliardów złotych
na plan pomocy dla naszej gospodarki**

Wychowanki
zakładu popraw-
czego szyją
maseczki dla
szpitala Strona 7

Polski pacjent zero
wyleczony.
Pierwszy chory
na koronawirusa,
opuści szpital Strona 10

**Zachorowało już 287 osób. Wczoraj
stwierdzono 49 nowych przypadków
zakażenia, w tym 4 w woj. śląskim**

Koronawirus zaczyna oddziaływać na regionalną politykę

Marszałek, zarząd województwa i wojewoda śląski na kwarantannie

Epidemia

Po spotkaniu z zakażonym koronawirusem ministrem środowiska Michałem Wosiem na kwarantannę trafił marszałek Jakub Chelstowski oraz troje członków zarządu województwa. Po drugiej stronie budynku Sejmu Śląskiego dobiega końca praca w odosobnieniu wojewody Jarosława Wieczorka, który miał kontakt z zakażonym anestezjologiem. Jutro kończy się również kwarantanna Jana Kawuloka, przewodniczącego sejmiku.

Odizolowanie władz województwa miało charakter rutynowy: czworo z piątki członków zarządu (wyjątkiem był Wojciech Kałuża) widziało się z ministrem Wosiem 9 marca. Najpewniej przed tym, jak Woś zaraził się koronawirusem (test został przeprowadzony 16 marca), prawdopodobnie od pracownika Lasów Państwowych. Wczorajsze wyniki testów potwierdziły, że tak marszałek, jak i troje jego zastępców (Izabela Domogała, Beata Białowás, Dariusz Starzycki) są zdrowi.

Do wtorku Chelstowski będzie odbywał kwarantannę w urzędzie. Co ciekawe, w innym skrzydle budynku, w pomieszczeniach, które kiedyś służyły za kwaterę m.in. Michała Grażyńskiego, trwa przymusowa izolacja wojewody Wieczorka. Swoją drogą, o szczegóły takich działań dopytuje opozycja. Adam Warzecha, były katowicki radny, pytał wczoraj na Twitterze o podstawę prawną takich awaryjnych rozwiązań, ich koszty oraz to, kto je ponosi.

Domogała, Starzycki i Białowás z kolei przebywają w swoich domach. Normalnie w urzędzie pracuje tylko Kałuża. Jak w tej sytuacji działa samorząd województwa?

- Jesteśmy w XXI wieku. Codziennie odbywamy telekonferencje, sprawy załatwiamy telefonicznie i mejlowo - mówi Domogała. Ona na swój wynik na obecność koronawirusa czekała do późnych godzin nocnych.

- Przyszedł esemesem. Paradoksalnie byłam spokojniejsza, bo negatywne wyniki mieli wcześniej inni członkowie zarządu, którzy robili testy w innych szpitalach - mówi Domogała.

Do wtorku, zgodnie z zaleceniami sanepidu, musi odbywać się np. proces podpisywania dokumentów przez marszałka Chelstowskiego. Na wymianę pism zostało wydzielone pomieszczenie pomiędzy zakwaterowaniem marszałka i resztą urzędu.

- Ktoś zostawia dokumenty z jednej strony, ja wchodzę z drugiej. Podpisuję w rękawiczkach i zostawiam w tym samym miejscu do odbioru. Podobnie działa wojewoda - mówi Chelstowski.

Największy problem proceduralny wynikający z zagrożenia koronawirusem dotyczy braku możliwości zwołania sesji sejmiku (obowiązuje zakaz zgromadzeń powyżej 50 osób; samych radnych jest 45, do tego choćby obsługa techniczna). Na kwarantannie do piątku pozostaje zresztą przewodniczący sejmiku Jan Kawulok, który, podobnie jak wojewoda, miał kontakt z zarażonym anestezjologiem. Podobnie zresztą 3 wicedyrektorki NFZ, szefowa sanepidu i wicewojewoda Robert Magdziarz.

W zawieszeniu pozostaje kwestia blisko 140 mln zł tzw. nadwyżki budżetowej, której podział mieli przegłosować wojewódzcy radni. Jak zapowiada Chelstowski, podział tych pieniędzy może zostać jeszcze zrewidowany, w związku z szacowanymi dopiero skutkami kryzysu zdrowotnego.

- Musimy na budżet spojrzeć na nowo. Szacujemy, że tylko w marcu Koleje Śląskie, przez spadek liczby pasażerów, będą miały 3 mln zł mniej. Podobnie np. instytucje kultury, dziś pozbawione wpływów ze sprzedaży biletów - mówi marszałek.

Władze województwa chciałyby też inaczej wykorzystać blisko 100 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego. Chelstowski liczy, że te pieniądze uda się przeznaczyć na zakup sprzętu i inne inwestycje w szpitalach i oddziałach zakaźnych w regionie. Do tego potrzebna będzie jednak zgoda Komisji Europejskiej i to nie tylko na przegrupowanie funduszy, ale i wydłużenie czasu ich wydatkowania o 3-4 lata. - Na razie szpitalom z oddziałami zakaźnymi w Chorzowie i Częstochowie przekazaliśmy 4,7 mln zł, w większości pochodzące z pieniędzy rządowych - mówi Chelstowski.

Województwo zamierza też stworzyć agencję rezerw materiałowych dla szpitali. W ostatnich dniach dyrektorzy szpitali, tak miejskich, jak i wojewódzkich, zwracali się o zbiórki maseczek, odzieży ochronnej czy środków do dezynfekcji. W tym tygodniu z takimi apelami wystąpili m.in. szefowie Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Częstochowie i Zagłębiowskiego Centrum Onkologii w Dąbrowie Górniczej. ©

Marcin Zasada

Pogoda w regionie

Dzisiaj

17°C
6°CBarometr
1023 hPa
Wiatr
zach. 14 km/h
Uwaga
biomet niekorzystny

Piątek

15°C 3°C



Sobota

5°C -4°C



Niedziela

3°C -5°C



Uwaga: w weekend chłodno, noce mroźne!

Uczniowie z Zabrza
niemiecką granicę
musieli pokonać pieszo

Długi powrót do kraju

Łukasz Olszewski
l.olszewski@dz.com.pl

Walka z czasem i zamkniętymi granicami. Współpraca wielu członków służb, przekraczanie granicy pieszo - tak można opisać powrót do domu zabrzańskich uczniów, którzy przebywali na praktykach w Hiszpanii.

Zabrzeńscy uczniowie odbywali praktyki zawodowe w hiszpańskiej Kordobie, jednak przez zagrożenie koronawirusem zostali ściągnięci do kraju. To efekt działań specjalnie powołanego zespołu, który miał sprowadzić uczniów do domu.

Uczniowie z Zabrza udali się do Hiszpanii 29 lutego - jeszcze przed zaostrzeniem się sytuacji w Europie z powodu epidemii koronawirusa - na praktyki zawodowe w Kordobie, które organizowane były w ramach programu „Power - rzeczywistość zawodowa w Hiszpanii”.

Pogarszająca się sytuacja w Europie oraz zamykanie granic sprawiły, że koordynatorzy projektu z ramienia wydziału oświaty zabrzańskiego Ratusza zdecydowali o skróceniu pobytu młodzieży. Specjalnie powołany zespół miał za zadanie sprowadzić 22 uczniów do domu.

Wyścig z czasem

Niestety, nie udało się kupić biletów lotniczych - na pokładzie samolotu nie było tylu wolnych miejsc. 12 marca zdecydowano, aby uczniowie wrócili do kraju autobusem. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby nie współpraca z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i grupą łączników straży granicznej. Wszystkim służbom krajowym tranzytowych przekazano informacje o trasie i danych dotyczących autobusu. W porę otrzymana informacja o wprowadzeniu na terenie Hiszpanii stanu wyjątkowego pozwoliła z pomocą hiszpańskiego

partnera projektu, jak najszybciej przewieźć młodzież aż do granicy hiszpańsko-francuskiej, gdzie czekano na przyjazd autokaru, który wyjechał po nich z Polski. Granicę hiszpańsko-francuską udało się pokonać bez problemów. To był jednak początek długiej drogi do domu, która zaczęła się w nocy, w niedzielę 15 marca.

Gdy autokar znajdował się na terytorium Francji, przyszła informacja z MSZ, że jest jedynie kilka godzin na dotarcie do francusko-niemieckiej granicy, która niebawem zostanie zamknięta. Kiedy jasne stało się, że autobus nie dojedzie na miejsce na czas, współpraca z ministerstwem i łącznikami straży granicznej znów pozwoliła pokonać przeszkodę. Szybko ustalono właściwe przejście graniczne; również tę granicę udało się pokonać.

Granice przekroczyli... pieszo

Ostatnim problemem okazało się przekroczenie granicy polsko-niemieckiej, ze względu na sięgający kilkadziesiąt kilometrów korek. Zespół, którego zadaniem było sprowadzenie młodzieży do kraju wpadł jednak na pomysł pozwalający zaoszczędzić wiele godzin.

Młodzież przekroczyła granicę... pieszo. W tym czasie z Zabrza wysłany został kolejny autokar, który miał odebrać uczniów już po polskiej stronie granicy i przetransportować ich do domu. Do Zabrza 22 praktykantów oraz dwoje nauczycieli dotarło we wtorek 17 marca, w godzinach popołudniowych. Wszyscy zostali poddani kwarantannie, a za dwa tygodnie będą mogli wrócić do swoich domów.

- Cieszę się, że udało nam się sprowadzić naszych uczniów do domu - mówi Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrza. - Kilku dniowe wysiłki i starania grupy wielu osób zakończyły się sukcesem, za co dziękuję wszystkim zaangażowanym w akcję. ©

Uczelnie pracują online.
W sieci można obronić
pracę dyplomową

Edukacja

Zajęcia na uczelniach zostały zawieszone w całej Polsce, ale studenci nadal mogą bronić prac dyplomowych. Zmieniła się tylko forma. Tak wykłady, jak i obrony zostały przeniesione do sieci. Student siedzi przy komputerze w domu, egzaminatorzy - w sali. Na koniec są brawa i gratulacje.

Na Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej w miniony wtorek przeprowadzono pierwszą w historii szkoły wideo-obronę pracy magisterskiej. We Włoszech, najbardziej dotkniętym koronawirusem kraju w Europie, studenci coraz częściej zdają egzaminy dyplomowe przez internet. Bo choć zajęcia i wykłady stacjonarne na uczelniach - tak w Polsce, jak i w Italii - są zawieszone, to szkoły często dopuszczają organizację obrony dyplomu. Tyle że w formie wideo-konferencji.

- Studentowi zależało na czasie. Uczelnia dysponuje nowoczesnym systemem umożliwiającym organizowanie wideo-konferencji, więc nasz wydział prawny zorientował się, czy przepisy na to zezwalają. Kiedy okazało się, że tak, zorganizowaliśmy obronę - opowiada dr Paulina Polko, rzeczniczka prasowa Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej.



FOT. ARC MAT WSB

Akademia WSB poprowadziła pierwszą obronę online. Na sali była tylko Agnieszka Dymek, przewodnicząca komisji

Jak opowiada dr Polko, technologia nie zawiodła. Student, promotor i recenzent połączyli się przez system wideo-konferencji z domów, w sali egzaminacyjnej była tylko przewodnicząca komisji, która sporządziła protokół w tradycyjnej, papierowej formie. - Student odpowiedział na wszystkie trzy zadane mu pytania. Z obrony pracy otrzymał ocenę bardzo dobrą. Wszystko trwało ok. 35 minut - mówi rzeczniczka uczelni.

W WSB promotorzy robią już rozeznanie, kto jeszcze chciałby skorzystać z tej formy obrony pracy dyplomowej. - Sama mam pięcioro dyplomantów, którzy nie zdążyli się obronić przed zawieszeniem zajęć. Jedna osoba zgłosiła już zainteresowanie taką

formą - podkreśla dr Paulina Polko.

Zdalnie mogą bronić się także studenci Politechniki Śląskiej w Gliwicach. - Politechnika Śląska ma doświadczenia w tym zakresie, ponieważ na uczelni były już przeprowadzane w trybie zdalnym m.in. komisje habilitacyjne, obrony rozpraw doktorskich, a także międzynarodowa rekrutacja do Szkoły Doktorskiej - przypomina Jadwiga Witek, rzeczniczka prasowa Politechniki Śląskiej.

W ostatnich dniach gliwicka uczelnia przeprowadziła kilka zdalnych obron prac dyplomowych. I jak zapowiada Witek, już są planowane kolejne.

Organizację obrony prac dyplomowych w obecnej sytuacji dopuszcza też zarządzenie rektora Uniwersytetu Śląskiego, ale tu zasady i tryb ustala dziekan.

Na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach ostatnie egzaminy dyplomowe miały miejsce w lutym, a w okresie zawieszenia działalności stacjonarnej nie ma planowanych obron. - Na żadnym stopniu, czy typie zajęć, aż do czasu przywrócenia działalności Uniwersytetu Ekonomicznego w normalnym trybie - informuje dr Bartłomiej J. Gabryś, pełnomocnik rektora ds. relacji z mediami katowickiej uczelni.

Monika Chruścińska-Dragan

Do naszej akcji zachęca
nawet miasto. Brawo

Akcja DZ

Akcja regularnych telefonów do seniorów w tych trudnych czasach kwarantanny społecznej i izolacji cieszy się powodzeniem. To świetnie, bo dziś kontakt, rozmowa, uśmiech są bardzo istotne. Musimy dać naszym seniorom - babciom, dziadkom, mamom i ojcom - poczucie, że są pod opieką. Musimy ich rzetelnie informować o sytuacji, musimy ich uspokajać.

Jasło to pierwsze miasto w Polsce, które przyłączyło się do naszej akcji. Na stronie internetowej miasta, a także w codziennym komunikacie, które urząd przysyła do lokalnych dziennikarzy, znalazła się specjalna ulotka z logo naszej akcji oraz zachętą do włączenia się w nią.



FOT. 123RF

- Z chęcią włączyliśmy się do akcji „2 telefony do babci i dziadka”, bo to bardzo ważna i potrzebna społecznie akcja. Dziś wszyscy jesteśmy zagrożeni rozprzestrzenianiem się koronawirusa, ale najbardziej narażone są osoby starsze, w podeszłym wieku. Wykonanie telefonów do nich, po-

twierdzenie, że nie są sami i zapewnienie, że mogą liczyć na naszą pomoc, ma dla nich ogromne znaczenie. Zachęcam inne miasta do włączenia się do tej akcji i rozpropagowania jej wśród mieszkańców - mówi Ryszard Pabian, burmistrz Jasła. (red)

DYŻURNY DZ

502 499 961
facebook.pl/dziennikzachodni.pl
mail: j.przybytek@dz.com.pl
Dziś jestem reporterką dyżurną DZ. Będę się starała odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.

Justyna
Przybytek-Pawlik
502 499 961



KOMUNIKACJA

Koleje Śląskie od dziś
ograniczają kursowanie
pociągów

Koleje Śląskie zdecydowały się na ograniczenie kursowania pociągów w okresie zagrożenia epidemiologicznego.

W pierwszej fazie rozkład jazdy Kolei Śląskich zmniejszy się o około 13 procent. Zmiany zostały dokonane na większości linii obsługiwanych przez śląskiego przewoźnika, zostały jednak wprowadzone w tzw. godzinach pozaszczytowych, tak aby utrzymać najważniejsze kursy. W niektórych przypadkach zamienione też zostaną kursy przyspieszone na osobowe, żeby zapewnić obsługę większej liczby stacji i przystanków. - Utrzymane zostaną najbardziej strategiczne połączenia, tak aby zapewnić transport dla tych, którzy np. dojeżdżają do pracy. Od czwartku 19 marca nasz rozkład jazdy zmniejszy się już w pewnym stopniu, większe zmiany wejdą natomiast w życie w poniedziałek 23 marca - tłumaczy Magdalena Iwańska, rzecznik prasowy Kolei Śląskich. Listę odwołanych pociągów KŚ zamieszczamy na naszej stronie dziennikzachodni.pl

KALENDARIUM

1842
178 lat temu

W Turcji na obrzeżach Stambułu założono osadę polskich imigrantów - Adampol (dosłownie „polska wieś”). Według danych z 2010 roku, liczy ona 390 mieszkańców.

1900
120 lat temu

W Turynie (Włochy) otwarto zakłady Fiata, założone rok wcześniej przez Giovanniego Agnellięgo.

1953
67 lat temu

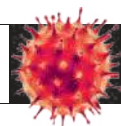
Odbyła się 25. ceremonia wręczenia Oscarów, pierwsza transmitowana przez telewizję.

1965
55 lat temu

Stracono Stanisława Wawrzeckiego, b. dyrektora Zakładów Mięsnych w Warszawie, skazanego na śmierć za udział w tzw. aferze mięsnej.

2013
7 lat temu

W Watykanie odbyła się inauguracja pontyfikatu papieża Franciszka. (JJ)



30 proc. mniej zabiegów, 10 proc. mniej personelu w Instytucie Onkologii w Gliwicach

Agata Pustulka
a.pustulka@dz.com.pl

Zdrowie

Koronawirus uderza w chorych na raka. Wielu lekarzy i pielęgniarek korzysta z różnych form zwolnienia i nie przychodzi do pracy. Odwołane są zabiegi chirurgiczne, zmalała liczba hospitalizacji. Pacjenci czują się coraz bardziej zaniepokojeni, bo przecież rak to czas. Nie można zwlekać z leczeniem. Na szczęście chemioterapia i radioterapia nie są przerywane. Ale to byłoby już przecież tragedia.

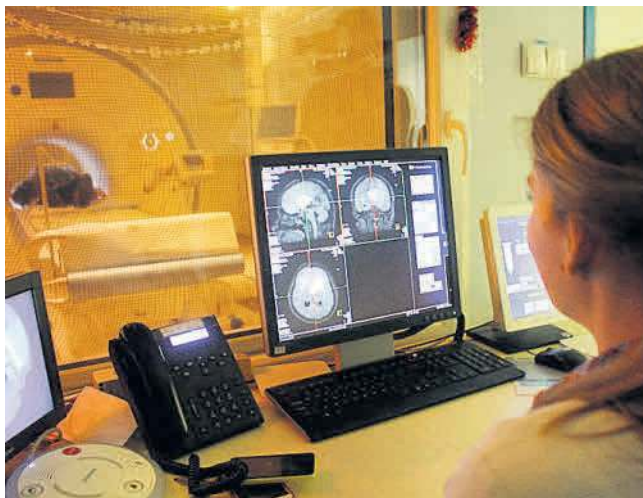
Największy szpital onkologiczny w województwie śląskim, czyli Instytut Onkologii w Gliwicach był zmuszony aż o 30 proc. zmniejszyć liczbę zabiegów chirurgicznych. Jak mówi nam rzecznik prasowy szpitala Maja Markłowska-Tomar jest to spowodowane absencją pracowników! Albo

znajdują się na kwarantannie, albo skorzystali z możliwości pójścia na płatny zasiłek opiekuńczy. Ostatecznie aż co 10. pracownik zespołu lekarskiego i pielęgniarskiego przebywa z różnego powodu na zwolnieniu, co szczególnie doskwiera części anestezyjologów, pielęgniarek anestezyjologicznych oraz instrumentariuszek.

Podobna sytuacja kadrowa ma miejsce w innych szpitalach np. w Zagłębiowskim Centrum Onkologii, gdzie obecnie z różnych form zwolnienia korzysta aż 151 pracowników szpitala (medycznych i administracji). - Jednak zabiegów nie odwołujemy - wyjaśnia rzecznik szpitala Mirosław Rusecki. Jest to jednak znacznie mniejszy szpital od gliwickiego molocha, gdzie leczą się tysiące chorych i stosuje mniej metod terapeutycznych.

Chemioterapia i radioterapia bez zmian

Mimo trudności w Instytucie Onkologii w Gliwicach nie obniżyła się liczba zabiegów chemioterapii, terapii molekularnych, terapii wg programów



FOT. ARKADIUSZ GOLA

Przekładane operacje chirurgiczne, drastycznie mniej przyjąć do szpitala i... teleporady to rzeczywistość chorych na raka

lekowych i radioterapii. Nie odwołano wprawdzie żadnej wizyty kontrolnej, ale przesunięto terminy ok. 80 proc. wizyt. Połowę przesuniętych wizyt osobistych zastąpiono natychmiastową teleporadą. Czasami wizyty odwołują sami pacjenci, którzy po chorobie nowotworowej mają obniżoną odporność i obawiają się wychodzić z domu.

Hospitalizacje? Minus 30 procent!

Znacznie zmalała liczba przyjęć do szpitala. - Ograniczenia przyjęć do hospitalizacji wynikają z: absencji pacjentów (np. pacjenci informują o rezygnacji z pobytu diagnostycznego), braku personelu lekarskiego i pielęgniarskiego. Sięgają orientacyjnie do 30 proc. ogólnego stanu łóżkowego klinik

i oddziałów - dodaje rzecznik Markłowska - Tomar.

Czy teleporady są skuteczne na raka?

Każdy pacjent, który przychodzi do Instytutu ma mierzoną gorączkę. Czynne są tylko trzy wejścia. Jednym wchodzi jedynie personel. W związku z koniecznością zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa chorym aktywnie leczonym z powodu choroby nowotworowej w okresie od 12 do 27 marca odwołane zostały planowe wizyty kontrolne w popołudniowych gabinetach chorób piersi.

- Pacjentów którzy zauważają objawy niepokojące w związku z chorobą nowotworową lub jej leczeniem prosimy o indywidualne ustalanie terminu wizyt w Call Center - czytamy na stronie internetowej Instytutu. Szpital uruchomił siedem stanowisk telefonicznych, ale i tak często trudno się dodzwonić.

- Ja nie jestem sama stwardzić, co jest normalne, a co jakimś stanem chorobowym.

Każda wizyta w Instytucie jest dla mnie stresem, a podczas rozmowy telefonicznej nie będę w stanie wszystkiego dokładnie wytłumaczyć. Przecież nie można leczyć raka na telefon. To skazywanie nas chorych na niepewność i strach, a już bimy się koronawirusa, bo jak się zakazimy to nasze schorowane organizmy nie będą miały siły bronić - mówi jedna z pacjentek. Z publikowanych dotąd danych wynika, że śmiertelność na Covid-19 u chorych na raka wyniosła 5,6 proc.

Nowych zachorowań rocznie na nowotwory jest w Polsce 163 tysiące, zaś na raka umiera w tym czasie 100 tys. osób. W województwie śląskim rocznie na raka mamy 19 tys. zachorowań i 12 tys. zgonów. To przerażające liczby, fatalne statystyki.

Koronawirus w końcu minie, ale każde opóźnienie terapii, opóźnione rozpoznanie rozwijającego się nowotworu, przełożona operacja niosą ze sobą więcej ryzyka dla chorych niż wirus z Chin.

©@

CYKL EDUKACYJNY CZĘSTOCHOWA

029594711

Dlaczego warto przyłączyć budynek do sieci ciepłowniczej?

Ciepło sieciowe, jako jeden z najbezpieczniejszych oraz najbardziej komfortowych dla użytkownika sposobów ogrzewania pomieszczeń i podgrzewania wody użytkowej, cieszy się rosnącą popularnością zarówno wśród deweloperów, jak i zarządców wielorodzinnych budynków mieszkalnych, biurowych czy obiektów użyteczności publicznej. Ta rosnąca popularność ciepła z miejskiej sieci m.in. w aglomeracji śląskiej to zasługa jego niekwestionowanych zalet oraz przewagi nad alternatywnymi źródłami ciepła.

1

Stabilna cena

Przewidywalny koszt użytkowania ciepła to jedno z kluczowych kryteriów przy wyborze sposobu ogrzewania pomieszczenia. Cena ciepła sieciowego jest zatwierdzana przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, co chroni odbiorców przed nieuzasadnionymi i nieprzewidywalnymi podwyżkami, jak to się dzieje w przypadku innych źródeł energii. To dlatego tak wiele obiektów decyduje się na przyłączenie do lokalnej sieci ciepłowniczej.

3

Atut podnoszący wartość nieruchomości

Ogrzewanie z miejskiej sieci cieszy się rosnącą popularnością w wielu kategoriach, takich jak bezpieczeństwo, niezawodność, komfort, wydajność czy łatwość obsługi. W przypadku nowych inwestycji, np. mieszkaniowych, stanowi atut podnoszący wartość nieruchomości i jest jednym z najważniejszych kryteriów wyboru mieszkania, biura czy lokalu usługowego.

5

Więcej ciepła z sieci to mniej smogu i niskiej emisji

Ciepło sieciowe jest wytwarzane w coraz nowocześniejszych instalacjach, które spełniają najbardziej rygorystyczne normy emisyjne. Dzięki temu uzyskuje się niski wskaźnik strat energii w trakcie dostarczania ciepła i redukcję emisji szkodliwych związków chemicznych do atmosfery. Gdyby większość budynków w polskich miastach była podpięta do sieci ciepłowniczej, jakość powietrza, którym oddychamy, uległaby znacznej poprawie.

2

Ciepło dostępne przez cały rok

Ciepło sieciowe jest dostępne niezależnie od pory roku. Pojęcie „sezonu grzewczego” to już przeszłość, ponieważ dziś sami decydujemy, kiedy i jak bardzo chcemy ogrzać swoje mieszkanie, biuro, lokal użytkowy lub każdy inny budynek podłączony do miejskiej sieci ciepłowniczej. Jest to możliwe dzięki automatyce pogodowej. Oznacza to, że kiedy temperatura spada poniżej określonego poziomu, np. 15°C, ogrzewanie włączy się automatycznie, niezależnie czy taka sytuacja będzie miała miejsce wczesną wiosną, latem czy jesienią.

4

Niezawodność dostaw

Praca systemu ciepłowniczego jest ciągle monitorowana i w przypadku wystąpienia jakichkolwiek zakłóceń pracownicy pogotowia technicznego są w pełnej gotowości przez 24 godziny na dobę.

6

Użytkownicy ciepła sieciowego płacą jedynie za zużytą energię

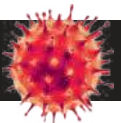
Oплата za zużyte ciepło jest naliczana tylko wtedy, gdy automatyka pogodowa uruchomi dostawę ciepła i zależy od tego, jaka ilość ciepła zostanie zużyta. Dzięki temu użytkownicy mają pełną kontrolę nad kosztami.



Więcej informacji na stronach:
www.cezpolska.pl
www.cieplo-sieciowe.pl



CEZ CHORZÓW



W SKRÓCIE



FOT. PIXABAY

Rybnik
Specjalny telefon dla seniorów. Będą pomagać wolontariusze

Ośrodek Pomocy Społecznej w Rybniku uruchomił telefon dla osób starszych i samotnych, które potrzebują pomocy w załatwieniu podstawowych spraw takich, jak zakupy czy kupienie leków, ale co istotne również pod tym numerem telefonu będzie można uzyskać podstawowe informacje dotyczące koronawirusa. Mieszkańcy mogą dzwonić na specjalny numer dla seniorów: 517 824 097.

Do pomocy seniorom zgłosiła się duża grupa wolontariuszy i organizacji pozarządowych, które są gotowe nieść pomoc w różnej formie. - Izolacja osób starszych w czasie epidemii jest dla nich bardzo trudna, specjaliści zwracają uwagę, że może prowadzić do frustracji a w najgorszym wypadku do depresji. Dlatego ważny jest kontakt telefoniczny z takimi osobami. Apeluję dzwoirmy do babci, dziadka, to pozwoli im mieć kontakt ze światem zewnętrznym w tym trudnym czasie - nawołuje prezydent Piotr Kuczera. Osoby z Rybnika poddane kwarantannie, które będą potrzebowały wsparcia w zaopatrzeniu w jedzenie, leki czy zakupy, mogą liczyć na wsparcie Ośrodka Pomocy Społecznej w Rybniku, który zostanie poinformowany o takiej potrzebie przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną. (AK)



FOT. PIXABAY

Rybnik
Wolontariusze wyprowadzają zwierzęta

Światowa Organizacja Zdrowia informuje, że nie ma dowodów na to, że zwierzęta w tym te domowe, jak psy lub koty, mogą zostać zarażone koronawirusem. W Polsce pojawiły

się niepokojące sygnały o porzucaniu zwierząt ze względu na epidemię wirusa. Miasto Rybnik działa profilaktycznie w tym zakresie i uruchamia telefon kontaktowy dla rybniczanki, którzy mają pytania dotyczące zwierząt w czasie epidemii 722 299 201. Chcesz zaangażować się w opiekę

nad zwierzętami w czasie kwarantanny, zostań wolontariuszem? Dzwonić: 722 299 201. - Urząd Miasta pełni wyłącznie funkcję pośredniczącą. Miasto nie ponosi odpowiedzialności za ustalanie szczegółów opieki ani za ewentualne szkody - mówi Agnieszka Skupień z UM. (AK)

Żory**Uderzał pięściami i kopał po twarzy. Szuka go policja**

Śledczy z Żor apelują o kontakt do wszystkich osób, które mogą pomóc w ustaleniu tożsamości mężczyzny podejrzanego o spowodowanie uszczerbku na zdrowiu. Sprawca uderzał swoją ofiarę pięściami i kopał kolanem w twarz, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała. Wszelkie informacje, również anonimowe przyjmowane będą pod numerami tel.: 47 8553 337, 47 8553 281, 47 8553 282 lub 47 8553 200. Informacje można również nadsyłać na adres: kryminal-



FOT. KMP ŻORY

ny@zory.ka.policja.gov.pl. Do zdarzenia doszło pod koniec grudnia 2019r. przy Centrum Przesiadkowym w Żorach. Sprawca w chwili zdarzenia

ubrany był w granatową kurtkę z kaputem (od wewnętrznej strony w kolorze pomarańczowym), jeansowe spodnie i obuwie sportowe. (AB)

Kierowcy „kręcili pauzy” na A1, bo brakowało parkingów

Arek Biernat
a.biernat@dz.com.pl

**Żory**

Bardzo trudna sytuacja kierowców ciężarówek. Przez długie oczekiwanie na granicy z Czechami zmuszeni zostali „kręcić pauzy” na pasach awaryjnych autostrady A1, bo na parkingach Miejsc Obsługi Podróżnych brakowało miejsc. GDDKiA w trybie pilnym uruchomiła dodatkowy parking w Mszanie.

Długi czas oczekiwania w kolejkach na granicy z Czechami doprowadził do bardzo trudnej sytuacji kierowców ciężarówek. Ze względu na zmęczenie, ale i tachograf zmuszeni byli „kręcić pauzy” praktycznie gdzie się da. Parkingi w Miejscach Obsługi Podróżnych w Żorach i Knurowie były przepełnione.

Ciężarówki parkowane były na drogach wewnętrznych MOP, ale także na jezdniach wyjazdowych. Pojazdy z naczepami wiadać też było na pasach awaryjnych i to nie tylko w pobliżu parkingów. To niebezpieczne, ale kierowcy nie mieli innego wyjścia. - Oczekiwanie kilka godzin na granicy to wierzchołek problemów. Do tego należy dodać potęgujące zmęczenie, ale także problemy techniczne. Musimy przecież gdzieś odpocząć i zjeść na pauzę do której obligują nas przepisy ruchu drogowego. MOP-y zaraz za granicą nie są przygotowane na tak dużą liczbę pojazdów - żalą się kierowcy ciężarówek. Niektórzy zdecydowali się na jazdę z autostrady i odpocząć w okolicach węzłów A1 (np. w Żorach i Mszanie). Zaparkowane ciężarówki na autostradzie stwarzały niebezpieczeństwo dla samych kierowców, którzy też musieli opuszczać pojazdy, ale także dla innych użytkowników dróg. Utrudniały

m.in. wyjazd innym samochodem wyjeżdżającym z MOP na A1. Problemy kierowców ciężarówek mogłyby być mniejsze, gdyby czynne było Miejsce Obsługi Podróżnych w Mszanie na jezdni prowadzącej w stronę Gliwic. Od 2012 roku nie udało się uruchomić Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (czynny jest tylko ten na jezdni w stronę Czech). Między innymi przez brak infrastruktury i zainteresowania potencjalnych najeźdźców. GDDKiA w Katowicach znając problem kierowców, uruchomiła w środę (18.03) w trybie awaryjnym teren wciąż niegotowego MOP w Mszanie. Znalazły się tam toalety, myjki. Wszystko ma być regularnie dezynfekowane.

Na granicy z Czechami czas oczekiwania na wjazd do Polski może potrwać nawet 20 godzin! Wielu podróżujących w samochodach jest bez wody, jedzenia. Nie ma też dostępu do toalet. Kierowcy są wściekli. - Aby przyspieszyć odprawę strażnicy rozdają karty lokalizacyjne kierowcom oczekującym w kolejkach. Podobnie wykonywany jest pomiar temperatury. Jeżeli wszystko jest w porządku, to sprawdzenie dokumentów, czyli sama odprawa trwa 40 sekund. Robimy co możemy, aby przyspieszyć ten proces - przyznaje mjr Katarzyna Walczak z Śląskiego Oddziału Straży Granicznej.

Dzięki staraniom marszałka województwa śląskiego na granicy trafiła woda z Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów. Rozdawana jest w punkcie kontrolnym, a także wzdłuż autostrady na terenie Polski. Do pomocy włączają się bezinteresownie przedsiębiorcy poruszający się w okolicach węzłów A1 (np. w Żorach i Mszanie). Zaparkowane ciężarówki na autostradzie stwarzały niebezpieczeństwo dla samych kierowców, którzy też musieli opuszczać pojazdy, ale także dla innych użytkowników dróg. Utrudniały



FOT. AREK BIERNAT

Kierowcy ciężarówek byli zmuszeni odpoczywać na pasie awaryjnym autostrady A1 w okolicach Żor i Knurowa

REKLAMA

009625945

Prezydent Miasta Chorzów

wynajmie w drodze licytacji stawki czynszowej niżej wyszczególnione lokale użytkowe:

ul. 3 Maja 3/U3, ul. 3 Maja 3/U4, ul. Rynek 8/U2, ul. 16 Lipca 21/U2, ul. Krótka 3/U2, ul. Strzelców Bytomskich 8/U1, ul. Katowicka 57/U2, ul. 3 Maja 7/U1, ul. Wolności 16/U6.

Szczegółowych informacji na temat wszelkich formalności związanych z licytacją stawki czynszowej udziela: Wydział Zasad Komunalnych Urzędu Miasta Chorzów, pokój nr 120, tel. 32-416-50-00 wew. 224 lub 695-561-274. Licytacja odbędzie się w dniu 10.04.2020 r. o godz. 9.00 w pokoju 122 Urzędu Miasta w Chorzowie (I piętro). Prezydent Miasta Chorzów zastrzega sobie prawo odstąpienia od licytacji bez podania przyczyny.

Zgodnie z § 6 uchwały Nr LI/945/18 Rady Miasta Chorzów z dnia 6 września 2018 r. zwalnia się z podatku od nieruchomości lokale użytkowe stanowiące własność miasta Chorzów lub Skarbu Państwa, niewynajęte przez ostatnie sześć miesięcy przed datą podpisania umowy najmu. Szczegółowych informacji udziela Wydział Podatków i Opłat Lokalnych.

Przystępujący do licytacji są zobowiązani do:

- zapoznania się ze stanem technicznym lokalu, w obecności upoważnionego pracownika Biura Obsługi Mieszkańców dla danego budynku,
- złożenia oświadczenia dot. wynajmu lokalu użytkowego położonego w Chorzowie (część IV Regulaminu prowadzenia licytacji i przetargu ofert na wynajem lokali użytkowych. Załącznik nr 1 do Zarządzenia nr OR.183.2016 Prezydenta Miasta Chorzów z dnia 25 sierpnia 2016 r.)
- wpłacenia wadium najpóźniej do dnia 8.04.2020 r. w Kasie Urzędu Miasta pokój 102, lub na konto depozytowe: Urząd Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, 41-500 Chorzów, ING Bank Śląski S.A. Nr Rachunku: 75 1050 1214 1000 0010 0000 3671.

Dodatkowe informacje są dostępne są na stronie: www.lokalne.chorzow.eu lub www.bip.chorzow.eu (zakładka Wydział Zasad Komunalnych).

Wszelkich formalności związanych z ogłoszoną licytacją stawki czynszowej należy dopełnić do dnia 8.04.2020 r.

W przypadku lokalu przy ul. Wolności 16/U6, z uwagi na ogłoszenie lokalu w trakcie okresu wypowiedzenia umowy najmu z obecnym Najemcą ze skutkiem na dzień 31.05.2020 r., zawarcie umowy najmu z nowym Najemcą możliwe będzie od 1.06.2020 r.

REKLAMA

009625945

Prezydent Miasta Chorzów

wynajmie w drodze przetargu ofertowego niżej wyszczególnione lokale użytkowe

Adres lokalu:

ul. Wolności 60/U1, ul. Jana Sobieskiego 10/U3, ul. Wolności 74/U3, ul. Hajducka 23/U1, ul. Jagiellońska 3/U2, ul. Wolności 90/U2, ul. Fryderyka Chopina 10/U1, ul. Długa 9/G1, ul. Powstańców 8/U2, ul. 3 Maja 21/U1, ul. Floriańska 42/U2, ul. Katowicka 61/U1, ul. Armii Krajowej 57/U3, ul. Wandy 23/U1, ul. 3 Maja 49/U3, ul. Gałęzki 74/U1, Krzyżowa 9/G2, ul. Jagiellońska 3/U3, ul. Władysława Truchana 72/U1, ul. Władysława Truchana 24/U1, ul. Katowicka 105/U4, ul. Kaliny 60/U1, ul. Hajducka 44/U1.

Szczegółowych informacji na temat wszelkich formalności związanych z przetargiem ofertowym udziela: Wydział Zasad Komunalnych Urzędu Miasta Chorzów, pokój nr 120, tel. 32 416 50 00 wew. 224 lub 695 561 274. Dodatkowe informacje są dostępne na stronie: lokale.chorzow.eu lub www.bip.chorzow.eu.

Zgodnie z § 6 uchwały nr LI/945/18 Rady Miasta Chorzów z dnia 6 września 2018 r. zwalnia się z podatku od nieruchomości lokale użytkowe stanowiące własność miasta Chorzów lub Skarbu Państwa, niewynajęte przez ostatnie sześć miesięcy przed datą podpisania umowy najmu. Szczegółowych informacji udziela Wydział Podatków i Opłat Lokalnych.

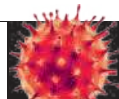
Warunkiem przystąpienia do przetargu ofertowego jest złożenie zamkniętej koperty opisanej adresem lokalu, zawierającej:

- Potwierdzenie wpłacenia wadium zabezpieczającego dla danego lokalu użytkowego.
- Oświadczenie dot. wynajmu lokalu użytkowego położonego w Chorzowie.
- Formularz Ofertowy, zawierający oferowaną stawkę czynszu, oraz proponowaną ilość miesięcy zwolnienia z czynszu.

Oferty w postaci zamkniętych kopert opisanych adresem lokalu, którego dotyczą, należy składać do dnia 8.04.2020 r. w pokoju 120, I piętro, Wydział Zasad Komunalnych. Otwarcie ofert i rozstrzygnięcie przetargu odbędzie się 10.04.2020 r. w Urzędzie Miasta Chorzów, I piętro, pok. 122, o godzinie 10.00.

UWAGA

W przypadku lokali użytkowych przy ul. Wolności 60/U1, Jana Sobieskiego 10/U3 oraz Jagiellońskiej 3/U2 pierwszeństwo wynajęcia ma oferent przystępujący do przetargu ofert pn. „Lokal na kulturę”.



Sprawdź
wiarygodne
źródła:

www.gov.pl/koronawirus
Bezpłatna infolinia 24/7:
800 190 590



Tarcza antykryzysowa!

Program wsparcia dla
pracowników i przedsiębiorców

To nadzwyczajny czas, który wymaga nadzwyczajnych działań. Dlatego rząd we współpracy z Prezydentem RP przygotował „Tarczę Antykryzysową”, która może osłonić naszą gospodarkę, naszą pracę, nasze firmy, słowem – naszą przyszłość przed negatywnym wpływem skutków pandemii koronawirusa.

Wybrane propozycje tarczy antykryzysowej dla Polski

- Finansowanie przez państwo** części wynagrodzenia pracownika
- Możliwość zawieszenia spłacania** kredytów bankowych
- Rozszerzenie gwarancji i kredytów** z dopłatą dla firm
- Finansowanie leasingu** dla firm transportowych
- Korzystne rozliczenie** tegorocznej straty
- Dodatkowe finansowanie** walki z koronawirusem
- Potężny zastrzyk finansowy** dla inwestycji publicznych
- Odroczenie płatności składek** na ZUS i niektórych podatków

211 000 000 000 zł

Bezpieczeństwo
pracowników

Finansowanie
przedsiębiorstw

Ochrona
zdrowia

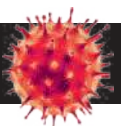
Wzmocnienie
systemu finansowego

Program inwestycji
publicznych

Szczegółowych informacji szukaj na stronie: www.gov.pl/koronawirus



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW



Inkasenci dezynfekują panele parkomatów w Bielsku-Białej

Łukasz Klimaniec
l.klimaniec@dz.com.pl



Bielsko-Biała

W czasie, kiedy Cieszyn i Skoczów zawiesiły pobór opłat w strefie płatnego parkowania, w Bielsku-Białej inkasenci zostali oddelegowani do odkazania paneli parkomatów i kas parkingowych. Urzędnicy zachęcają kierowców do płacenia za pomocą aplikacji mobilnych.

Sytuacja epidemiologiczna w Polsce skłoniła niektóre miasta do zawieszenia poboru opłat w strefach płatnego parkowania. W Tychach kierowcy parkują za darmo już od 12 marca. Za parkowanie nie płacą również w Krakowie, Gdyni, Kołobrzegu i Zielonej Górze. Od czwartku, 19 marca, opłaty nie będą pobierane na miejskich parkingach w Rybniku.

Niektóre miasta przyznają wprost, że nie są w stanie prowadzić ciągłej dezynfekcji parkomatów. Inne odpowiadają na apel ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka, który w poniedziałek zwrócił się do samorządowców o czasowe zawieszenie opłat. To - zdaniem Adamczyka - ma zachęcić osoby, które mimo epidemii muszą dojeżdżać do pracy, aby podróżowały samochodem, a unikały niosącej większe za-



Parkomaty i kasy parkingowe na parkingach z elektronicznym system szlabanów są dezynfekowane

grożenie zarażeniem komunikacji publicznej.

W Beskidach z poboru opłat za parkowanie w poniedziałek 16 marca zrezygnowały Cieszyn i Skoczów.

W Bielsku-Białej został przyjęty inny model. Z uwagi na sytuację epidemiologiczną związaną z rozprzestrzenianiem się koronawirusa wszyscy inkasenci parkingowi, którzy do tej pory pobierali od kierowców opłaty za parkowanie na parkingach wewnętrznych, zostali oddelegowani do akcji dezynfekowania paneli frontowych parkomatów oraz kas parkingowych na parkingach wyposażonych w elektroniczne systemy szlabanowe.

W efekcie na bielskich parkingach wewnętrznych na placu Ratuszowym, przy ul. Komorowickiej przed przychodnią zdrowia, a także przy łączniku ul. 11 Listopada i ul. ks. Stojałowskiego oraz na parkingu przy ul. Sienkiewicza kierowcy mogą parkować za darmo.

Jednak w Bielsku-Białej w strefie płatnego parkowania od 1 września 2019 r. znajduje się 55 parkomatów. To nowoczesne urządzenia wyposażone w kolorowy, 7-calowy ekran i klawiaturę alfanumeryczną. I właśnie te panele inkasenci mają dezynfekować. Jednocześnie przedstawiciele Miejskiego Zarządu Dróg w Bielsku-

Białej MZD zachęcają kierowców korzystających z postoju w strefie płatnego parkowania, żeby płacili za parkowanie przy pomocy aplikacji mobilnych SkyCash lub moBILET - parkomaty mają bowiem też czytnik kodów kreskowych, który ułatwia transakcję i umożliwia opłacenie postoju kartą płatniczą (również zbliżeniowo) i systemem BLIK.

Strefa płatnego parkowania działa nad Białą od czerwca 2015 r. Liczy 986 ogólnodostępnych miejsc parkingowych. Od chwili jej utworzenia do 1 września 2019 r. opłaty za parkowanie były pobierane przez inkasentów parkingowych.

Współp. Justyna Przybytek



FOT. ANTONI SZLAGOR/FACEBOOK

Żywiec Chcesz pomóc, zadzwoń do żywieckiej Straży Miejskiej

Akcja Straży Miejskiej, dzięki której mieszkańcy Żywca, którzy nie mogli zrobić samodzielnie zakupów, mogli poprosić o ich wykonanie strażników miejskich, spotkała się ze sporym zainteresowaniem i dobrym przyjęciem - stwierdził burmistrz Żywca Antoni Szlagor. Zwrócił uwagę, że dodatkowym bardzo pozytywnym efektem jest fakt, że do Urzędu Miejskiego w Żywcu zgłosiły się osoby i instytucje, które chcą pomóc mieszkańcom miasta w kolejnych tego typu przypadkach. Koordynatorem działań pomocowych została Straż Miejska i to właśnie dzwonić pod numer telefonu 33 861 39 29 można ustalić formę pomocy. - Chodzi nam w szczególności o pomoc dla wszystkich tych osób, które są w szczególnej grupie ryzyka zachorowania na covid 19, a więc przede wszystkim seniorów - podkreślił burmistrz Szlagor.

(JAK)



FOT. ARC

Cieszyn Możesz skorzystać z pomocy psychologicznej

Centrum Zdrowia Psychicznego w Cieszynie uruchomiło telefoniczną pomoc psychologiczną na czas trwania pandemii koronawirusa. - Zachęcamy osoby przebywające w kwarantannie oraz wszystkie osoby, które przeżywają kryzys psychiczny objawiający się nasilonym lękiem, niepokojem, zaburzeniami snu czy obniżonym nastrojem do skorzystania ze wsparcia psychologicznego - mówi specjalista psychiatra lekarz Andrzej Kłoda, pełnomocnik dyrektora ds. Centrum Zdrowia Psychicznego. Z pomocy można skorzystać telefonicznie od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 18.00. Pracownicy centrum oferują pomoc pod nr tel. 33 854 92 00 wew. 555 oraz 556. Z pomocy mogą korzystać mieszkańcy powiatu cieszyńskiego, personel medyczny i pracownicy służb zaangażowanych w działania związane z pandemią.

(JAK)

Bielsko-Biała Maseczki sanitarne z Chin niebawem dotrą do Bielska-Białej

Prezydent Bielska-Białej wraz z Zarządem Grupy Kapitałowej Martes Sport podjęli współpracę z przedsiębiorcami z Chin mającą na celu wsparcie jednostek organizacyjnych miasta, takich jak szpitale, domy pomocy społecznej i służby miejskie w środku ułatwiającej walkę z epidemią koronawirusa. Odzew z Dalekiego Wschodu jest natychmiastowy. Chińczycy postanowili przekazać Bielsku-Białej aż 165 tysięcy maseczek sanitarnych i maseczek typu „N95”. Przesyłka jest już na pokładzie samolotu lecącego do Polski. Firma Martes Sport zachęca wszystkich do przedstawiania swoich pomysłów dotyczących możliwości rozwoju akcji czy przesyłania podziękowań dla zaangażowanych obywateli Chin. Można pisać w tej sprawie na adresy mejlowe: przyjaciele@bielsko-biala.pl oraz przyjaciele@martessport.com.pl.

(JAK)

Cieszyn Płyn do spryskiwaczy jako środek do odkazania?

Cieszyński lekarz Krzysztof Imielski uważa, że w sytuacji, kiedy brakuje płynów dezynfekujących do walki z koronawirusem, można zastosować płyny do spryskiwaczy samochodowych na bazie alkoholu. Zauważył, że oczywiście takim płynem nie można odkazać żywności, ale nic nie stoi na przeszkodzie, żeby odkazić jakieś przedmioty, a także np. ręce, a następnie umyć je mydłem. Według niego, najlepiej byłoby to zrobić 70-procentowym roztworem płynu do spryskiwaczy, w proporcji trzy części płynu na jedną część wody. - To jest moja prywatna opinia, podparta moim wykształceniem chemika i lekarza - stwierdził dr Imielski.

Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z Wojewódzką Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Katowicach. Beata Kempa, kierownik Oddziału Promocji Zdrowia i Komunikacji Społecznej katowickiej WSSE stwierdziła, że sanepid nie rekomenduje płynu do spryskiwaczy jako środka odkazającego. Wyjaśniła, że zgodnie z kartą produktu i zaleceniami producenta nie takie jest przeznaczenie płynu do spryskiwaczy.

(JAK)

Żywiec Swoją działalność zawiesiły poradnie terapeutyczne

Ze względu na sytuację zagrożenia epidemiologicznego, po uzgodnieniu ze Starostwem Powiatowym w Żywcu, dyrektorzy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Żywcu i Miłowie poinformowali, że od wczoraj 18 marca do 27 marca działalność diagnostyczno-terapeutyczną poradni zostaje zawieszona. - Prosimy wszystkich rodziców i opiekunów o zrozumienie zaistniałej sytuacji - informuje żywieckie starostwo.

(JAK)

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Józefa Cegielskiego

wieloletniego pracownika bielskiej uczelni.



W imieniu Władz Uczelni i całej społeczności akademickiej
Rodzinie oraz wszystkim Bliskim Zmarłego

wyrazy głębokiego współczucia
składa

*Rektor Akademii Techniczno-Humanistycznej
prof. dr hab. Jarosław Janicki*

Mgr Józef Cegielski pełnił funkcję Dyrektora Administracyjnego Filii Politechniki Łódzkiej w latach 1989-2005 i kolejno Kanclerza Akademii Techniczno-Humanistycznej do roku 2009.

W październiku 2012 roku został powołany przez Rektora na funkcję Pełnomocnika ds. Uniwersytetu Trzeciego Wieku, którą pełnił do 31 sierpnia 2018 roku. Przez cały okres swojej pracy dał się poznać jako osoba pełna profesjonalizmu oraz zaangażowana w życie uczelni. Nigdy nie pozostawał obojętny na problemy i ludzką krzywdę.

Ponadto mgr Józef Cegielski był założycielem Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Akademii Techniczno-Humanistycznej. Jego szerokie kontakty z władzami samorządowymi i przedstawicielami otoczenia gospodarczego przyczyniły się do pozyskiwania partnerów współpracujących z uczelnią.

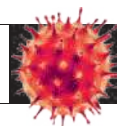
Pełnił także funkcje przewodniczącego Rady Miasta i Gminy Szczyrk

oraz przewodniczącego Komisji Oświaty i Kultury w Radzie Miejskiej Bielska-Białej.

Odnznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi za udział w akcji ratowania kopalni,

Złotym Krzyżem Zasługi za wieloletnią pracę w Związku Harcerstwa Polskiego, Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

W roku 2008 otrzymał odznaczenie „Zasłużony dla Akademii Techniczno-Humanistycznej”.



FOT. MAT PRASOWE

W szycie maseczek ochronnych dla szpitala zaangażowało się około 25 wychowanek

Wychowanki Zakładu Poprawczego szyją maseczki dla szpitala



Paulina Musialska
p.musialska@dz.com.pl

Zawiercie

Wychowanki Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich znowu pomagają. Tym razem szyją maseczki ochronne, które będą wykorzystywane w zawierciańskim szpitalu. To nie tylko pomoc społeczności lokalnej, ale także forma resocjalizacji.

Zakład Poprawczy i Schronisko dla Nieletnich w Zawierciu od lat aktywnie angażuje się w życie społeczne w mieście. Gdy do zawierciańskiego szpitala zaczęły trafiać kolejne osoby z podejrzeniem koronawirusa, pojawił się pomysł wsparcia lecznicy. Dyrekcja zakładu postanowiła, że wychowanki mogą uszyć maseczki ochronne, które coraz trudniej dostać w sklepach i hurtowniach.

- W poniedziałek (16.03.) zobaczyłem post na facebooku. Poszukiwano osób, które mogłyby uszyć maseczki ochronne dla szpitala. Od razu pojawiła się myśl, że nasz zakład ma dział przysposobienia do zawodu krawieckiego, i maszyny. Ma także wychowanki, które uczyły się szyc. A uszycie maseczki nie jest skomplikowane - opowiada Robert Kleszcz, dyrektor Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich.

Koronawirus w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu

Sytuacja jest bardzo dynamiczna i ciągle się zmienia



Jeszcze tego samego wieczora dyrektor zamieścił post z prośbą o polecenie hurtowni, która sprzeda materiał na maseczki. Potem posypała się lawina. Mieszkańcy udostępniali post, kolejne firmy oferowały materiały. Radna Justyna Wesołowska zapewniła zakładowi dodatkową maszynę do szycia. Pomógł także prezes klubu Aluron Virtus CMC Zawiercia, któremu wychowanki zakładu od lat kibicują.

- Trzeba było ustalić jakiś materiał, a nikt dokładnie nie wiedział z czego można je szyc. Fazelina z maseczek jednorazowych odpadała, bo maszyna rozszarpałaby ten materiał. Po wielu konsultacjach i za potwierdzeniem osób odpowiedzialnych ze szpitala maseczki będą szyte z płótna. W środku znajduje się filtr z fazeliny, a wokół przyszyte są gumki, które

umożliwią założenie maseczki za uszy - dodaje Robert Kleszcz.

Wychowanki chętnie zaangażowały się w projekt. Szycie maseczek jest dobrowolne. Zgłosiło się do niego około 25 wychowanek. Oznacza to, że około produkcję kilkudziesięciu maseczek ochronnych w ciągu godziny. Dla dziewcząt to także forma resocjalizacji.

- To nie jest nasza pierwsza działalność społeczna lub charytatywna. Prowadzimy wolontariat, udzielamy się w zbiórkach. Wychowankowie takich placówek mają duże braki w obszarze opiekuńczym, samooceny, poczucia wartości. Nie czują się potrzebne. Przy takich akcjach zaczynają się czuć potrzebne. Niektóre pierwszy raz słyszą pochwałę. To bardzo wspomaga proces resocjalizacji - dodaje Robert Kleszcz. ©

Ruszyła akcja Zdalna Kultura. Ośrodki będą działać wirtualnie

Sosnowiec
Kacper Jurkiewicz
k.jurkiewicz@dz.com.pl

Sosnowiec mówi „Nie” odgroźeniu mieszkańców od kultury i rozpoczął świetną akcję Zdalna Kultura. Różne ośrodki kultury z Sosnowca będą prowadziły audycje wideo dla mieszkańców. Przed nami m.in. oprowadzenie po Teatrze Zagłębia. Kultura będzie dostępna na wyciągnięcie ręki i za darmo - wystarczy nam komputer, telefon lub tablet. To świetny pomysł.

Zgodnie z rozporządzeniem, w Sosnowcu, tak jak w całej Polsce, zamknięto wszystkie ośrodki kultury - kina, teatry, biblioteki czy muzea. Mieszkańcy powinni przebywać w domach, żeby koronawirus się nie rozprzestrzenił. Jednak zapewne szybko się będziemy nudzić. Z pomocą przychodzi właśnie placówki kultury z Sosnowca.

W Sosnowcu rozpoczął się projekt Zdalna Kultura. Sosnowieckie ośrodki kultury będą prowadziły specjalne transmisje dla mieszkańców miasta. W akcje włączają się wszystkie

kulturalne placówki w Sosnowcu m.in. Teatr Zagłębia, Mediateka, MDK Kazimierz, MDK Maczki, Miejski Klub im. Jana Kiepury czy Sosnowieckie Centrum Sztuki (Zamek Sielecki).

Pierwszymi zajęciami w ramach Kultury Zdalnej było krótki program - wideo, w którym udział wzięła Agnieszka Bałaga-Okońska, aktorka Teatru Zagłębia wraz ze swoją córką. Aktorka pokazała jak w prosty sposób możemy ćwiczyć naszą mimikę, a jednocześnie walczyć ze stresem. Za zainteresowanych nie brakowało. Sosnowiczanie ćwiczyli razem z aktorką przed swoimi ekranami komputera czy telefonu.

Ponadto Teatr Zagłębia szykuje dla nas także wiele ciekawych atrakcji. W środę Agnieszka Bałaga-Okońska czytała na żywo bajkę dla dzieci. Natomiast w piątek, 20 marca, wybierzemy się na wycieczkę po teatrze z Michałem Bałagą. Aktor będzie oprowadzał nas na żywo o godz. 11.

Mieszkańcy Sosnowca, którzy chcą czytać książki, a niestety wszystkie pozycje w swoim domu mają już prze-

czytane, nie zostają bez pomocy biblioteki. Niestety, nie możemy wypożyczyć książek tradycyjnie, ale istnieją przecież e-booki.

Książki wykupione przez sosnowiecką bibliotekę możemy przeczytać na platformie Ibuk Libra. PIN do korzystania z biblioteki otrzymamy od sosnowieckich bibliotekarzy przez telefon lub mejlowo. O PIN dostępu możemy prosić zarówno kontaktując się z Zagłębiowską Mediateką, jak i innymi filiami bibliotek. Żeby korzystać z e-booków musimy być czytelnikami sosnowieckiej biblioteki.

Ponadto Mediateka zaprasza na spotkania online z ludźmi kultury, które przygotowuje Agencja Autorska „Opowieści”. Spotkania odbywają się o godz. 19. Najbliższe zaplanowane spotkania to: 19 marca - Justyna Bargielska, 20 marca - Patrycja Dołowy.

Czy akcja będzie sukcesem? Przekonamy się w najbliższych dniach. Miasto robi jednak wszystko, żeby mieszkańcy miasta się nie nudzili oraz mieli dostęp do kultury, choć ograniczony. ©

REKLAMA

009627013

PLANUJESZ ZŁOŻYĆ WNIOSEK
W KONKURSIE INNOWACJE W MŚP?
PRZEDŁUŻAMY NABÓR

**86 MILIONÓW ZŁOTYCH
NA ZAKUP MASZYN I URZĄDZEŃ, REMONT
LUB NABYCIE NIERUCHOMOŚCI NIEZBĘDNYCH
DO WPROWADZENIA NOWYCH TECHNOLOGII NA RYNEK**

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

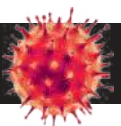
Najświeższe wiadomości o wszystkich konkursach znajdziesz na www.scp-slask.pl

WAŻNE INFORMACJE:

- Poddziałanie 3.5.3 Internacjonalizacja MŚP - planowany na kwiecień 2020 nabór zostaje wstrzymany.
- Działanie 1.2 Badania, rozwój i innowacje w przedsiębiorstwach - planowane przedłużenie naboru.
- Rozstrzygnięcie II rundy naboru RPSL.01.02.00-IP01-24-020/19 w ramach Działania 1.2 Badania, rozwój i innowacje w przedsiębiorstwach - termin został przedłużony do maja 2020. Podejmujemy działania mające na celu jak najszybsze poinformowanie o wynikach.



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej - Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020



Drugi przypadek. Akademiki opuszczone



Częstochowa

W środę, 18 marca, poinformowano o drugim potwierdzonym przypadku koronawirusa w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Częstochowie.

W środę rano ulice częstochowskiej dzielnicy Tysiąclecie opustoszały. Ludzi było znacznie mniej niż w poniedziałek czy we wtorek. To znak, że ludzie poważnie potraktowali sytuację i zostali w domu? Niekoniecznie, bo jako redakcja otrzymaliśmy sygnały, że Promenada Czesława Niemena oblegana jest przez całe rodziny. Matki zabierały na spacer nawet małe dzieci. Apelujemy o rozsądek i pozostanie w domu!

Wczoraj rano Ministerstwo Zdrowia poinformowało o kolejnym potwierdzonym przypadku zakażenia koronawirusem u pacjenta Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Częstochowie.

- Na oddziale zakaźnym szpitala w Częstochowie przebywa starszy mężczyzna, który zaraził się od osoby z najbliższego otoczenia. Jego stan jest dobry - poinformowała Alina Kucharzewska, rzeczniczka prasowa wojewody śląskiego.

Jak udało się nam dowiedzieć, chory jest mieszkańcem powiatu częstochowskiego. Innych szczegółów nie podano.

Pierwszy potwierdzony przypadek zarażenia na koronawirusa w Częstochowie stwierdzono we wtorek. To sześćdziesięcioletnia dziewczynka, która przebywała w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym. Jak udało się nam dowiedzieć, dziecko nie pochodzi z regionu częstochowskiego, a zaraziło się od osoby z najbliższego otoczenia.



Akademik Bliźniak należący do Politechniki Częstochowskiej został przeznaczony dla osób poddanych kwarantannie

Dziecko zaraziło się koronawirusem od osoby z najbliższego otoczenia. Stan dziecka jest dobry, w kwarantannie są wszyscy, którzy mieli z nim kontakt.

O swoją przyszłość martwią się przedsiębiorcy, którzy zastanawiają się, czy zaproponowany przez premiera Mateusza Morawieckiego pomoże im uniknąć problemów finansowych. Prezydent Częstochowy, Krzysztof Matyjaszyk zaapelował do przedsiębiorców o solidarność i empatię wobec pracowników.

Wcześniej zwrócił się do premiera, by wprowadził rozwiązania prawne, które umożliwiłyby pomoc publiczną dla naszych przedsiębiorców.

Prezydent Częstochowy wysłał także do premiera list z propozycjami rozwiązań legislacyjnych mających na celu ograniczeniem niedogodności

związanych z czasem zagrożenia epidemicznego. Chodzi o uproszczenie procedur administracyjnych, zwrócenie uwagi na problem rodziców dzieci z niepełnosprawnością oraz wprowadzenie wsparcia osłonowego dla przedsiębiorców.

Zgodnie z zarządzeniem rektora Politechniki Częstochowskiej, studenci do wczoraj opuścić akademiki. Większość z nich uczyniła to już wcześniej. Studenci z zagranicy, którzy nie mogą wrócić do domu, zostali umieszczeni w Domach Studenckich Herkules i Maluch, natomiast akademik Bliźniak został wskazany jako akademik, w których będą mogli być umieszczone osoby poddane kwarantannie.

- To nadzwyczajna sytuacja, więc środki są nadzwyczajne. Studenci będą przechodzili na system zdalnej nauki - mówi Izabela Walarowska, rzeczniczka prasowa Politechniki Częstochowskiej.

Uczelnia pomaga również studentom zagranicznym, którzy muszą na razie pozostać w Polsce. ©

Częstochowa Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej uruchomił infolinię

W związku z zagrożeniem epidemicznym, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Częstochowie uruchomił dwa numery telefonów, pod którymi udziela informacji na temat realizowanych działań na rzecz mieszkańców.

Infolinie obsługiwane przez pracowników MOPS i dotyczą pomocy świadczonej w Częstochowie w związku z zagrożeniem epidemicznym: tel. 695 025 068 - Rejonowy Zespół Pomocy Społecznej nr 1 tel. 502 699 730 - Rejonowy Zespół Pomocy Społecznej nr 2. Numery telefonów są czynne w godzinach 7:30 - 20. (BR)

Częstochowa, Kłobuck Władze miast zamykają targowiska w całym regionie

Z powodu rozprzestrzeniania się koronawirusa, władze Kłobucka podjęły decyzję o zamknięciu targowiska od 18 do 28 marca włącznie. W piątek nie odbędzie się również targ w częstochowskiej dzielnicy Zawodzie. Natomiast handel na targowisku miejskim w Żarkach został ograniczony do produktów spożywczych oraz drogerijnych. Zakazano sprzedaży innych produktów. (BR)

Miejscowość Odwołane sesje Rad Miasta. Nowe terminy nie są jeszcze znane

W związku z zagrożeniem koronawirusem SARS-CoV-2 informujemy, że w miesiącu marcu nie odbędą się posiedzenia komisji Rady Miasta w Myszkowie. - Nie odbędzie się również sesja Rady Miasta w Myszkowie zaplanowana na dzień 2 kwietnia br. - poinformował Jerzy Woszczyk, przewodniczący Rady Miasta w Myszkowie. Wcześniej Zbigniew Niesmaczny, przewodniczący Rady Miasta w Częstochowie podjął decyzję o odwołaniu sesji planowanej na 19 marca 2020 roku. Nowego terminu nie podano. (BR)

Zabójstwo w domu pomocy społecznej. Nie żyje 72-latka

Częstochowa
Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl

Do tragicznego zdarzenia doszło we wtorek, 17 marca, tuż po godz. 9 w Domu Pomocy Społecznej przy ulicy Kontkiewicza w Częstochowie. Jak udało się nam ustalić 57-letnia pensjonariuszka udusiła 72-letnią pensjonariuszkę. Obie kobiety mieszkały w jednym pokoju.

W Domu Pomocy Społecznej przy ulicy Kontkiewicza w Częstochowie doszło do zabójstwa. We wtorek, 17 marca, policja wszczęła śledztwo w sprawie tragicznego zdarzenia.

W DPS-ie zmarła 72-letnia pensjonariuszka, a do jej śmierci miała doprowadzić 57-letnia, inna pensjonariuszka, która mieszkała w jednym pokoju z ofiarą.

- O godz. 9.15 otrzymaliśmy zgłoszenie. Do DPS-u na Kontkiewicza udali się policjanci, którzy na miejscu ustalili, że nie żyje 72-letnia kobieta, a ślady wskazują na to, że do jej śmierci mogły doprowadzić osoby trzecie - mówi Sabina Chyra-Giereś, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Częstochowie.

- W sprawie zatrzymaliśmy 57-letnią kobietę, która mieszkała w jednym pokoju ze zmarłą kobietą - dodaje Sabina Chyra-Giereś.

Jak udało się nam dowiedzieć, 72-latka miała zostać uduszona gołymi rękami. W momencie, kiedy przyjechała policja trwała jeszcze akcja reanimacyjna.

Niestety lekarzom nie udało się uratować 72-latki. Śledztwo będzie prowadzone w kierunku popełnienia zabójstwa.

Nie są znane na razie motywy zbrodni, a 57-latka miała zostać dopiero przesłuchana. Wiadomo jednak, że prokuratura ma już postanowienie dotyczące postawienia kobiecie zarzutu zabójstwa.

- Prowadzimy śledztwo w sprawie zabójstwa. Kobieta zostanie przesłuchana. W czwartek, 19 marca, powinna się odbyć sekcja zwłok ofiary - mówi Piotr Wróblewski, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Częstochowie.

Biegli musieli już na początku ocenić stan zdrowia zatrzymanej kobiety i wypowiedzieć się, czy może przebywać w normalnej izbie zatrzymanych czy trzeba będzie zastosować inny środek izolacji. Według naszych informacji cierpiała ona na zaburzenia psychiczne.

- Została umieszczona na specjalnym oddziale w szpitalu w Lublińcu, gdzie jest specjalny oddział dla takich osób - dodaje Piotr Wróblewski.

DPS jest prowadzony przez Urząd Miasta. Sprawę wyjaśni śledztwo, ale z wstępnych informacji uzyskanych m.in. w prokuraturze, wynika, że w tym przypadku personel placówki nie popełnił błędów, nie było żadnych uchybień.

- Sprawa będzie badana przez prokuraturę i policję, czekamy na ustalenia. Z uzyskanych przeze mnie informacji, nie doszło w tym przypadku do uchybień w procedurach związanych z opieką nad pensjonariuszami - mówi Włodzimierz Tutaj, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Częstochowie.

DPS przy Kontkiewicza funkcjonuje od 2000 roku, sprawuje się w nim opiekę nad blisko 200 pensjonariuszami. ©

W wyniku pożaru dach nad głową straciło 12 rodzin. Ruszyła zbiórka

Kochcice
Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl

W sobotę, 14 marca, doszło do tragicznego pożaru w budynku wielorodzinnym w Kochcicach w gminie Kochanowice w powiecie lublińskim. W pożarze budynku wielorodzinnego zginęła jedna osoba, a jedna została ranna. Bez dachu nad głową zostało 12 rodzin.

Niektórzy zostali tylko z tym, co mieli przy sobie, kiedy ewakuowano budynek - mówi

Ireneusz Czech, wójt Kochanowic. Dlatego organizowana jest pomoc, rozpoczęto zbiórkę na rzecz pogorzelców. W sobotę 14 marca przed godziną 21 w Kochcicach wybuchł pożar. Ogień pojawił się w domu wielorodzinnym przy ulicy Ogrodowej. To niedaleko kochickiego pałacu. Budynek wchodził kiedyś w skład całego pałacowego kompleksu.

Na miejsce pożaru w pierwszej kolejności wysłano zastępy PSP Lubliniec, OSP Kochcice, OSP



Do tragicznego pożaru doszło 14 marca w budynku przy ulicy Ogrodowej w Kochcicach. Zginął jeden mężczyzna

Kochanowice, WSP Lubliniec, OSP Lubecko oraz policja.

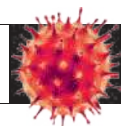
W pożarze zginął mężczyzna, a jedna została ranna. Władze Gminy Kochanowice zapewniły części mieszkańcom lokale zastępcze w pobliskich Pawełkach. Pozostali mieszkańcy skorzystali głównie z pomocy rodzin.

- Część rodzin przeprowadziła się do swoich rodzin, część umieściliśmy w schronisku młodzieżowym w Pawełkach. Obecnie wszystkie 12 mieszkań nie nadaje się do zamieszkania. Sytuacja poszkodowanych rodzin jest trudna,

bo niektórzy zostali tylko z tym, co zabrali, podczas ewakuacji - mówi Ireneusz Czech, wójt Kochanowic.

Do wszystkich ludzi dobrej woli, skierowano apel o wsparcie i pomoc dla poszkodowanych w pożarze w Kochcicach. Pomoc organizowana jest poprzez parafię w Kochcicach: Rzymskokatolicka Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa, ul. Wspólna 5 42-713 Kochcice, Bank PKO BP S.A. 32 1020 1664 0000 3102 0517 5072.

W tytule przelewu proszę wpisać „POŻAR”. ©



Rząd przeznaczy 211 mld zł na plan pomocy dla gospodarki

Kacper Rogacin

kacper.rogacin@polskapress.pl



Warszawa

Tarcza Antykryzysowa - tak nazywa się program przygotowany przez rząd, który ma wspomóc polskich przedsiębiorców, zmagających się z efektami epidemii koronawirusa w Polsce. Jego wartość to 211 mld zł.

Szczegóły paktu pomocowego były dyskutowane podczas posiedzenia Rady Gabinetowej, które odbyło się w środę. Prezydent i premier spotkali się w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego, natomiast ministrowie i eksperci łączyli się z nimi za pośrednictwem internetu.

- Już wcześniej poprosiłem pana premiera, by przygotowany pakiet antykryzysowy, który ostatecznie został nazwany Tarczą Antykryzysową - mówił na konferencji prasowej prezydent Andrzej Duda. - Chodziło mi głównie o sytuację przedsiębiorców, zwłaszcza tych najmniejszych - dodał.

Pięć filarów rządowego planu

Filar pierwszy dotyczy bezpieczeństwa pracowników. Jego wartość to 30 mld zł.

- Dla przedsiębiorców, którzy spełnią kryteria, państwo będzie mogło pokrywać 40 proc. wysokości wynagrodzenia do wysokości wynagrodzenia średniego w gospodarce krajowej - mówił premier. Drugie 40 procent będzie pokrywał pracodawca.

Program rządu przewiduje również finansowanie postojów



FOT: KRYSZTALEK/KEPRA

Rząd chce przy pomocy 211 mld zł powstrzymać kryzys, który grozi Polsce w związku z epidemią koronawirusa. Programy pomocowe zapowiadają też m.in. Francja i Wielka Brytania

wego dla osób pracujących na umowach cywilnoprawnych i samozatrudnionych, dodatkowy zasiłek opiekuńczy dla osób, które opiekują się dzieckiem do 12. roku życia na okres 14 dni, wakacje kredytowe.

Drugi filar skupia się na finansowaniu przedsiębiorstw. Jego wartość to 73,2 mld zł.

Rząd przewiduje finansowanie leasingu dla firm transportowych, pożyczkę 5 tys. zł dla mikrofirm, odroczenie lub rozłożenie składek ZUS, rozliczenie całej tegorocznej straty w przyszłym roku.

Trzeci filar - ochrona zdrowia - o wartości 7,5 mld zł obej-

muje m.in. dofinansowanie placówek służby zdrowia, dodatkowe finansowanie cyfryzacji systemu opieki zdrowotnej, rozwój infolinii dla pacjentów.

Czwartym filarem jest wzmocnienie systemu finansowego: zabezpieczenie depozytów, lokat, wpłat, wypłat.

Rząd przeznaczy 70,3 mld zł na: pakiet regulacyjny Komisji Nadzoru Finansowego i Ministerstwa Finansów, pakiet płynnościowy Narodowego Banku Polskiego.

Ostatni, piąty filar dotyczy inwestycji publicznych. Premier stwierdził, że kiedy następuje spadek tempa wzrostu go-

spodarczego, inwestycje prywatne są prowadzone w dużo mniejszym zakresie. W to miejsce wejdzie państwo. Fundusz wynoszący co najmniej 30 mld zł ma być wykorzystywany m.in. na cyfryzację, modernizację szkół, drogi publiczne, przebudowę elementów infrastruktury całego państwa.

W rządowym dokumencie, prezentującym szczegóły Tarczy Antykryzysowej, czytamy, że możliwe jest „czasowe przywrócenie zaopatrzenia sklepów i handlu w niedzielę”. Tymczasem minister rozwoju Jadwiga Emilewicz na konferencji prasowej mówiła, że w niedzielę możliwe będzie towarowanie,

czyli dostawy do sklepów. Nie jest więc jasne, czy rząd zrealizuje ten punkt programu.

Opozycja krytyczna

Politycy opozycji nie potraktowali rządu ulgowo.

- Zamiast bazooki mamy serię z kapiszona. W sytuacji nadzwyczajnej potrzebne są nadzwyczajne działania: wprowadzenie stanu klęski żywiołowej i odblokowanie pomocy dla służby zdrowia, pracowników i przedsiębiorców - napisał na Twitterze Jan Grabiec z Platformy Obywatelskiej.

Szymon Hołownia stwierdził, że propozycje rządu to krok w dobrą stronę, ale dodał:

Rząd w dokumencie zapowiada czasowe przywrócenie handlu w niedzielę. Minister Emilewicz mówi o „towarowaniu”

„Nie jest też wcale najhojniejszy i najpełniejszy. Kraje UE swoje plany szacują na 15-20% PKB, u nas ten plan oscyluje w granicach 10%”.

- Tarcza Antykryzysowa. Super, że rządzący ten termin, mój termin, użyli. Bardzo za to dziękuję. To jest ten wyraz naszej współpracy. Nawet nie spodziewałem się, że tak zostanie doceniona moja propozycja, że pan prezydent i premier przyjmą moją koncepcję tarczy antykryzysowej, a nie bazooki - mówił tymczasem kandydat PSL na prezydenta Władysław Kosiniak-Kamysz podczas konferencji prasowej przeprowadzonej w internecie. ©

WYBORY PREZYDENCKIE

NIE MA ZMIANY TERMINU WYBORÓW. NA RAZIE

Opozycja wzywa obóz rządzący do zmiany terminu wyborów prezydenckich. Zdaniem opozycyjnych kandydatów na prezydenta, epidemia koronawirusa uniemożliwia

przeprowadzenie wyborów. Chodzi o bezpieczeństwo osób, które będą zasiadać w komisjach wyborczych, jak i ludzi, którzy przyjdą tam głosować.

Poza tym kandydaci zawiesili swoje spotkania wyborcze, kampania właściwie zamarła.

Opozycja krytykuje prezydenta Andrzeja Dudę, który w ostatnich dniach odwiedził szpital w Garwolinie i zakład Orlen Oil w Jędrzejku, produkujący płyn do dezynfekcji. To, zdaniem polityków opozycyjnych, element kampanii wyborczej, której inni nie mogą prowadzić.

- Wybory mogłyby być odsunięte, gdybyśmy wprowadzili jeden z trzech stanów nadzwyczajnych przewidzianych w konstytucji. Żeby wprowadzić stan klęski żywiołowej, wyjątkowy lub wojenny, muszą być spełnione określone przesłanki - na razie te przesłanki nie są spełnione, więc nie mamy podstawy prawnej, żeby przesunąć wybory - mówił w RMF FM szef kancelarii premiera Michał Dworczyk.

„Pacjent zero” wyleczony. Pierwszy Polak chory na koronawirusa opuszcza szpital

Zielona Góra

Urszula Baumann

urszula.baumann@polskapress.pl

Szesnaście dni czekał mieszkaniowiec Cybinki na informację, że jest wyleczony i może wracać do domu. Do szpitala w Zielonej Górze trafił jako pierwszy pacjent w Polsce ze zdiagnozowanym zakażeniem koronawirusem.

O pierwszym przypadku koronawirusa dowiedzieliśmy

się w środę rano, 4 marca. Dwa dni wcześniej mieliśmy informację, że specjalna karetka przewiozła mieszkankę Cybinki do szpitala w Zielonej Górze.

Okazało się, że 66-letni mężczyzna przyjechał z Niemiec autokarem. Tam brał udział w lokalnej imprezie karnawałowej. Gdy źle się poczuł, skontaktował się z lekarzem rodzinnym i został przewieziony na oddział zakaźny zielonogórskiego szpitala. Testy wykazały

obecność koronawirusa w jego organizmie. Pacjent był w stanie dobrym.

Kilka dni temu miał powtórzony test, ale okazało się, że wynik wciąż jest dodatni. Po kolejnych laboratoryjnych badaniach lekarze mają już pewność, że mężczyznę można uznać za wyleczonego.

Szpital Uniwersytecki poinformował, że w środę „pacjent zero” ma zostać wypisany do domu. - Z wielką przyjemnością informujemy, iż kolejne

wyniki „pacjenta zero”, które przysły w dniu dzisiejszym, są NEGATYWNE!! - napisano na Facebooku.

„Pacjent zero” zachował się modelowo

Lekarze mówią o wzorowej postawie mężczyzny. Gdy źle się poczuł, nie szukał pomocy w przychodni, tylko pozostał w domu i skontaktował się telefonicznie z lekarzem rodzinnym. Do szpitala został przewieziony specjalną ka-

retką, z zachowaniem należytej ostrożności.

„Pacjent zero” cały czas był w stanie dobrym.

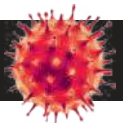
- Przebieg zachorowania pacjenta jest łagodny. Pokasłuje, nie gorączkuje, czuje się dobrze - wyjaśniał 6 marca, podczas konferencji prasowej Jacek Smykała, kierownik Klinicznego Oddziału Zakaźnego szpitala w Zielonej Górze. Kolejne dni przyniosły dalszą poprawę zdrowia.

66-letni mieszkaniowiec Cybinki, będąc w izolacji, nagrał oświadczenie. - Chciałbym podziękować personelowi szpitala, który uważam, że z poświęceniem zajmuje się mną i innymi pacjentami - mówił.

Tuż po godzinie 18 w środę Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 36 kolejnych przypadkach zakażenia koronawirusem w Polsce. Aż 28 osób to nowe zakażenia w województwie mazowieckim, 4 dotyczą woj. śląskiego - chodzi o dwóch chorych z Bytomia, jednego z Chorzowa i jednego z Rudy Śląskiej. Wcześniej tego dnia resort dwukrotnie informował o nowych przypadkach - najpierw o ośmiu, później o pięciu. Tak więc środowy bilans zakażeń to 49 nowych zachorowań.

Ministerstwo Zdrowia podało, że w Polsce jest 287 przypadków zachorowania na koronawirusa. Pięć osób zmarło.

©



Nowy Jork zamyka szkoły i restauracje. Stolica świata zamiera

Nowy Jork

Kazimierz Sikorski
kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Nowy Jork przeżywa trudne chwile. Z powodu epidemii koronawirusa pustoszą ulice miasta, które wcześniej przez cały czas tętniły życiem.

Nowy Jork, nazywany stolicą świata, wyludnia się. Wszystko przez epidemię koronawirusa, który zaatakował mieszkańców ogromnej metropolii.

Właściciele miejscowych barów i restauracji w mogą zostać nawet aresztowani, jeśli złamią zakaz otwierania swoich lokali. Wszystkie restauracje w Wielkim Jabłku mogą realizować tylko zamówienia na wynos lub dostawy do klientów z powodu koronawirusa, który zabił 12 osób w mieście.

Tymczasem władze już planują wprowadzenie kolejnych drastycznych ograniczeń, aby powstrzymać rozprzestrzenianie się COVID-19. Planowany jest między innymi zakaz wychodzenia ludzi z domów.

Zanotowano w Nowym Jorku ponad półtora tysiąca zakażeń groźnym wirusem, to obecnie największa liczba potwierdzonych przypadków COVID-19 w kraju.

Nie ma już w tym wielkim mieście masowych imprez kulturalnych, sportowych, a szkoły w Nowym Jorku pozostaną zamknięte do 1 kwietnia. Tak głosi zarządzenie podpisane przez gubernatora stanu Nowy Jork Andrew Cuomo.

- Każda dzielnica jest zobowiązana do przedstawienia planu zapewnienia pomocy odpowiednią opiekę - zawarto w oświadczeniu gubernatora.

Burmistrz Nowego Jorku de Blasio potwierdził, że największy system szkół publicznych

w kraju zamknął swoje podwoje, a ponad milion uczniów przygotowuje się do nauki w systemie online.

- To bardzo niepokojący moment, którym jestem po prostu zrozpaczony, że muszę podjąć takie decyzje - powiedział.

Cuomo zwrócił uwagę na wciąż rosnącą liczbę zakażeń koronawirusem i to każdego dnia. Pokazał wykres, z którego wynika, że tylko wprowadzenie samoizolacji jako środka ochronnego może spłaszczyć krzywą przypadków koronawirusa. I nad takim środkiem władze stanu i miasta już myślą.

Chociaż nie można powiedzieć, ilu Amerykanów padnie ofiarą koronawirusa, to zdaniem wielu specjalistów może być to bardzo wysoki poziom, nawet setki tysięcy ofiar.

Epidemiolodzy alarmują, że w Stanach Zjednoczonych z powodu epidemii może umrzeć nawet ponad milion osób

Jak donosi „New York Times”, epidemiolodzy z Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorób przygotowali cztery scenariusze. Ich obliczenia wykazały szeroki zakres możliwych ofiar śmiertelnych w USA: od 200 tysięcy do 1,7 miliona przy założeniu, że będą podejmowane minimalne wysiłki, by powstrzymać wirusa.

Marc Lipsitch, epidemiolog z Harvard School of Public Health, jest zdania, że zakażonych koronawirusem może być 20 procent amerykańskiej populacji.

Rządy Wielkiej Brytanii i Niemiec zakładają, że wirus może zainfekować od 60 do 70 procent ich populacji. ©©

Włoski lekarz: system opieki zdrowotnej może runąć

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl



Rzym

Najbardziej dramatyczna sytuacja w Europie jest we Włoszech. Najgorzej jest w Lombardii, w sercu włoskiej epidemii koronawirusa. Lepiej w prowincji Rawenna, gdzie fala epidemii nie dotarła.

- Najgorsza jest to, że nikt nie wie, kiedy koszmar z koronawirusem się skończy. Jest tylu zakażonych, tyle ofiar, to straszne - mówi w telefonicznej rozmowie Irena Piotrowska, emerytowana Polka, od 20 lat mieszkająca we Włoszech.

Polka i tak może mówić o szczęściu, nie mieszka w Mediolanie czy innym miejscu najbardziej zagrożonej strefy, tylko w 12-tysięcznym miasteczku Alfonsine w prowincji Rawenna.

- Mamy zakażonych wirusem, nie ma na razie śmiertelnych ofiar. Przez cały czas jeżdżą policjanci i przez megafony ostrzegają, by zostawać w domu. Nie ma dnia, by nie wprowadzali kolejnych ograniczeń: do parku - nie, nad morze - nie, tylko do sklepu i do apteki. Musimy mieć karteczki z pozwoleniem na poruszanie się po mieście, są kontrole - dodaje Piotrowska.



Włoskie władze wprowadziły radykalne metody walki z koronawirusem. Za kilka dni okaże się, czy przynoszą efekty

Dziwi ją swobodne podejście wielu Włochów do zakażeń, jakby nie zdawali sobie sprawy z tego, co się dzieje, jakiego to ma konsekwencje.

- Na szczęście w sklepach jest praktycznie wszystko, obsługuje się po kilka osób, by unikali kontaktu. Nie mogą nie tylko opuścić Włochy, ale nawet swojego miasta - dodaje.

O włoskim systemie opieki zdrowotnej emerytowana pielęgniarka mówi: niezły. Okazało się, że nie wytrzymał on epidemii.

Dosadniej o służbie zdrowia Włoch mówi gazecie „New York” Times dr Marco Pavesi, anestezjolog z Mediolanu.

- Nigdy czegoś takiego nie widzieliśmy. System opieki zdrowotnej w moim kraju może wkrótce upaść - mówi.

Dodaje, że żaden z medyków nigdy nie doświadczył takiej tragedii. Wiemy, jak reagować na wypadki drogowe, wyłączenia pociągów, a nawet trzęsienia ziemi. Ale pokonanie wirusa, który uśmiercił tak wielu, na który nie ma lekarstwa, wydaje się bardzo odległe.

Pavesi jest anestezjologiem w Policlinico San Donato w Mediolanie, w Lombardii, w sercu włoskiej epidemii koronawirusa. Gdy 21 lutego zarejestrowano pierwszy przypadek zakażenia groźnym wirusem, jego szpital, specjalizujący się w kardiologii, zaoferował pomoc w walce z zarazą.

Wraz z innymi szpitalami stworzono grupę lekarzy, którą wysłano do szpitali w „czerwonej strefie”.

Wszystkie planowane operacje przełożono. Łóżka przekazano do leczenia pacjentów z koronawirusem. Ale zakażonych przybywało lawinowo, teraz jest ich prawie 32 tysięcy, z czego już ponad 2500 zmarło.

W Lombardii jest ponad 16 tysięcy zakażeń, około 1700 osób zmarło, przy takiej skali system opieki zdrowotnej może zaraz upaść.

Zasoby medyczne są na wyczerpaniu, lekarze i pielęgniarki potwornie przeciążeni pracą, wkrótce - zdaniem medyka - podobnie będzie w innych regionach Włoch.

Na szczęście 10 dni temu Lombardia i rząd krajowy przyjęły radykalne środki mające powstrzymać rozprzestrzenianie się wirusa. Niebawem (za 5 dni, bo inkubacja wirusa trwa do 15 dni) będzie wiadomo, czy te środki zadziałały i wreszcie nastąpi spowolnienie epidemii.

Pavesi ostrzega jednak, że jeśli liczba zakażonych nie zacznie spadać, zacznie się wtedy segregowanie pacjentów - by dać pierwszeństwo tym, którzy mają większe szanse na przeżycie. Takie działania mogą być standardową praktyką.

Anestezjolog opowiada, że jego koleś w całym kraju wykazuje się ogromnym poświęceniem. Ale jak długo wytrzymają? Poza tym niektórzy lekarzy zostali zakażeni koronawirusem, kilku z nich wymagało nawet intensywnej opieki medycznej. ©©

Francja w kwarantannie. Mandaty za wyjście z domu, blokady dróg

Paryż

Kazimierz Sikorski
kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Patrole policji i żandarmów na francuskich drogach i ulicach miast. 135 euro za wyjście z domu bez powodu. Francja walczy z epidemią.

Ulice Paryża i innych dużych miast Francji opustoszały, do słownie wymarły. Za wyjście z domu bez ważnego powodu i zaświadczenia grozi grzywna - 135 euro.

Cała Francja jest w kwarantannie. Paryskie ulice bez przerwy patroluje 150 mobilnych patroli policyjnych i żandarmów. Każdy przyłapany na ulicy bez powodu od środy musi płacić karę.

We wtorek były to jeszcze tylko uwagi i przypomnienia, a kara miała nie przekroczyć 40

euro. Dziś jest kilka razy większa i płaci ją każdy łamiący zakazy. Wydaje się, że jak na razie zdecydowana większość Francuzów ze zrozumieniem poddała się tym przepisom.

Zakaz wychodzenia z domów obowiązywać będzie przez 15 dni, z możliwością przedłużenia na dalszy okres.

Ludzie mogą wyjść z domu, ale tylko z ważnych powodów - zakup żywności, wizyta lekarska, odwiedziny rehabilitanta, choć to ostatnie zanika.

- Wychodzenie na spotkanie z przyjaciółmi i rodziną nie będzie już możliwe - zapowiedział wcześniej prezydent Emmanuel Macron.

Osoby, które nie mogą pracować z domu, dostaną od pracodawcy zaświadczenie, że są w pracy niezbędni.

Każda osoba napotkana przez policję na ulicy będzie

musiała przedstawić zaświadczenie z odpowiednią datą, które można pobierać z rządowej strony internetowej, podając powód wyjścia na zewnątrz. Możliwe też będzie napisanie uzasadnienia odręcznie na kartce.

Jak na razie nie wprowadzono godziny policyjnej, ale prezydent Macron mówi, że sytuacja stale się zmienia.

Z kolei minister spraw wewnętrznych Christophe Castaner powtarza: Instrukcja jest jasna: zostać w domu.

Można zabrać dzieci na krótkie spacer, uprawiać aktywność fizyczną lub wyprowadzać psa bez spotykania się w grupach - przypomina szef MSW.

- Mówię, że możesz zaczerpnąć powietrza, ale nie rozegrać meczu piłki nożnej. Gromadzenie się w parkach lub innym

miejscu podczas spaceru jest zabronione - dodaje Castaner.

Do pilnowania porządku i wyłapywania tych, którzy łamią ograniczenia, zmobilizowano około stu tysięcy policjantów i żandarmów, natomiast na drogach głównych i drugorzędnych zostaną utworzone blokady.

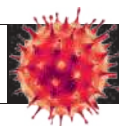
- Każdy zatrzymany musi wtedy uzasadnić powód swojej obecności w tym miejscu - wyjaśnia szef francuskiego MSW.

Restrykcje nie obowiązują dziennikarzy oraz inne osoby z legitymacjami służbowymi, te mogą poruszać się po kraju. Rządzący uznali, że przepływ informacji w obecnych warunkach jest bardzo ważny i nie można go ograniczać.

Przedsiębiorcy z kolei będą musieli zorganizować dla swoich pracowników pracę z domu, jeśli to tylko możliwe, i dostosować swoje działania biznesowe, jeśli to konieczne. Pracownicy, których pracy nie można wykonać zdalnie, nadal mogą jeździć do pracy. ©©



Nowy Jork to finansowa, kulturalna i medialna stolica USA. Nazywany był miastem, które nigdy nie śpi. Teraz pustoszeje



Epidemia koronawirusa spowodowała zmiany w funkcjonowaniu nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej

Najpierw telefon, a potem pomoc

Zdrowie

Epidemia koronawirusa spowodowała, że zamiast od razu przyjeżdżać do wyznaczonej placówki nocnej i świątecznej opieki medycznej najpierw trzeba zadzwonić do lekarza, który po przeprowadzeniu z chorym wywiadu zdecyduje, czy go przyjmie. Cały czas obowiązują zasady dotyczące osób, którzy podejrzewają u siebie zakażenie koronawirusem lub przybyli z miejsc, gdzie mogli się zarazić. Oni dzwonią do sanepidu lub najbliższego oddziału zakaźnego.

PLACÓWKI NOCNEJ I ŚWIĄTECZNEJ OPIEKI MEDYCZNEJ (adresy i telefony)

Będzin

Powiatowy Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej, ul. Małachowskiego 12, lekarz: 512 017 672, lekarz pediatra: 500 057 946, pielęgniarka: 512 017 673, 500 059 193

Bielsko-Biała

Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej, Al. Armii Krajowej 101 33 506 58 58, Szpital Pediatryczny w Bielsku-Białej ul. Sobieskiego 83 rejestracja: 33 828 40 02, dyżurka lekarska: 33 828 40 49, Szpital Pediatryczny w Bielsku-Białej ul. Sobieskiego 83 rejestracja: 33 828 40 02, dyżurka lekarska: 33 828 40 49, Szpital Pediatryczny w Bielsku-Białej Al. Armii Krajowej 101, 33 506 58 58

Blachownia

Polska Grupa Medyczna Sp. z o.o. ul. Sosnowa 16, 785 057 973, 664 779 849

Bytom

Szpital Specjalistyczny nr 1 w Bytomiu, ul. Żeromskiego 7, 32 396 33 44, Szpital Specjalistyczny nr 2 w Bytomiu, ul. Batorego 15 32 786 15 73; 32 786 15 75; 32 786 14 76 - porady lekarskie udzielane telefonicznie, SP ZOZ Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 4 w Bytomiu Al. Legionów 10, 32 396 44 30

Brudzewice

Centrum Medyczne PRIMUS Sp. z o.o. ul. Szkolna 12, 32 678 09 60

Chorzów

SP ZOZ Zespół Szpitali Miejskich w Chorzowie ul. Strzelców Bytomskich 11 pawilon nr V (budynek poradni przyszpitalnych) 32 349 91 40, 32 349 91 38

Cieszyn

Zespół Zakładów Opieki Zdro-

wotnej w Cieszynie, ul. Bielska 433 852 56 23, 664 909 638

Czechowice-Dziedzice

Bielskie Pogotowie Ratunkowe w Bielsku-Białej ul. Żwirki i Wigury 1, Czechowice-Dziedzice, 32 215 20 00, lekarz: 533 358 112, pielęgniarka: 533 359 112

Czerwionka-Leszczyny

NZOZ TRANSMED Sp. z o.o. ul. Szkolna 13 A, Czerwionka-Leszczyny (Sołectwo Przegędza), 32 430 90 86

Częstochowa

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. NMP w Częstochowie w lokalizacji przy ul. Bialskiej 104/118, 34 / 367 32 92, telefony komórkowe: 609 348 811, 607 929 022, 605 497 117, Miejski Szpital Zespołowy ul. Mirowska 15, 34 370 21 57

Dąbrowa Górnicza

Zagłębiowskie Centrum Onkologii Szpital Specjalistyczny im. Starkiewicza w Dąbrowie Górniczej ul. Szpitalna 1332 764 24 82, 32 621 20 75

Gliwice

Szpital Miejski nr 4 w Gliwicach ul. Zygmunta Starego 20 centrala: 32 330 83 00, rejestracja: 32 330 84 13, Szpital Wielospecjalistyczny w Gliwicach ul. Kościuszki 1 32 332 45 26, Jasienica 845, Bielskie Pogotowie Ratunkowe w Bielsku-Białej 33 812 34 12, 506 534 773

Jastrzębie-Zdrój

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju ul. Krasickiego 21 centrala: 32 475 99 60, lekarz NiŚOZ: 32 475 99 63, centrala główna: 32 478 42 00, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju Al. Jana Pawła II 7A, lekarz NiŚOZ: 32 478 42 07, centrala główna: 32 478 42 00

Jaworzno

Szpital Wielospecjalistyczny w Jaworznie ul. Grunwaldzka 235, 32 616 35 79

Katowice

Okręgowy Szpital Kolejowy w Katowicach, ul. Panewnicka 65 32 258 60 74; Opieka wyjazdowa - 32 255 61 62 wew. 311, Okręgowy Szpital Kolejowy w Katowicach Szpital Murcki Sp. z o.o. ul. Sokołowskiego 2 32 258 60 74; Opieka wyjazdowa - 32 255 61 62 wew. 290 lub wew. 311, Szpital Murcki Sp. z o.o. ul. Sokołowskiego 2 32 258 60 74; Opieka wyjazdowa - 32 255 61 62 wew. 290

lub wew. 311, Szpital Zakonu Bonifratrów w Katowicach ul. Ks. Markiełki 8732 258 60 74; opieka wyjazdowa - 32 255 61 62 wew. 290 lub wew. 311, Szpital Zakonu Bonifratrów w Katowicach Szpital Murcki Sp. z o.o. ul. Sokołowskiego 2 32 258 60 74; opieka wyjazdowa - 32 255 61 62 wew. 290 lub wew. 311, American Heart of Poland SA - Szpital Polski im. św. Elżbiety ul. Warszawska 52 32 258 60 74; opieka wyjazdowa - 32 255 61 62 wew. 290 lub wew. 311 American Heart of Poland SA - Szpital Polski im. św. Elżbiety, Szpital Murcki Sp. z o.o. ul. Sokołowskiego 2 32 258 60 74; Opieka wyjazdowa - 32 255 61 62 wew. 290 lub wew. 311

Kłobuck

Zespół Opieki Zdrowotnej w Kłobucku ul. 11 Listopada 5 E, 34 317 19 22

Kłomnice

SP ZOZ Stacja Pogotowia Ratunkowego w Częstochowie, ul. Częstochowska 3, Kłomnice 34 378 52 15

Knurow

Szpital w Knurowie Sp. z o.o. ul. Ni epodległości 8, 32 331 92 66, 726 502 626

Kobiernice

Bielskie Pogotowie Ratunkowe w Bielsku-Białej ul. Żywiecka 10, Kobiernice 33 810 03 95, 533 355 112

Koniecpol

Przychodnia lekarska PAW-MED ul. Zamkowa 1; 34 354 05 01, 519 731 833

Krzepice

Zespół Opieki Zdrowotnej w Kłobucku ul. Szkolna 1, Krzepice 34 317 52 20

Lędziny

Miejski Zespół Opieki Zdrowotnej w Lędzinach ul. Pokoju 17, 32 326 62 53

Lubliniec

SP Zespół Opieki Zdrowotnej w Lublińcu ul. Grunwaldzka 9 34 350 63 63

Mikołów

Szpital św. Józefa Sp. z o.o. ul. Okrzei 27, 32 322 40 63, Centrum Zdrowia w Mikołowie Sp. z o.o. ul. Waryńskiego 2, 32 325 76 00

Milówka

Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Żywcu ul. Dworcowa 31, Milówka 33 863 78 64, 33 863 76 89, lekarz: 503 107 576, pielęgniarka: 607 968 603

Mysłowice

SP ZOZ Szpital im. Boczonja w Mysłowicach ul. Bytomska 41 723 183 332, 723 183 358, centrala szpitala: 723 183 348, SP ZOZ Szpital im. Boczonja w Mysłowicach, Przychodnia Lekarska Szombierki; ul. Bytomska 41, 723 183 332, 723 183 358, centrala szpitala: 723 183 348, Mysłowickie Centrum Zdrowia Sp. z o.o. ul. Mikołowska 1, 32 317 44 00

Myszków

SP Zespół Opieki Zdrowotnej w Myszkowie Al. Wolności 29, 505 172 402, 508 687 731, 508 687 752, 508 687 772, 34 315 82 34

Olsztyn

Przychodnia Zamkowa „AMICUS” ul. Kuhna 26, 34 317 04 46, 506 351 131, 728 514 110

Paniówki

Szpital św. Józefa Sp. z o.o. Przychodnia Rodzinna „NASZA PRZYCHODNIA” Sp. z o.o. ul. Zabrska 12 B; Paniówki, 32 322 40 63

Piekary Śląskie

SP Wojewódzki Szpital Chirurgii Urazowej im. dr. Daaba ul. Bytomska 62 32 393 42 14, SP Wojewódzki Szpital Chirurgii Urazowej im. dr. Daaba, Piekarskie Centrum Medyczne Sp. z o.o. ul. Szpitalna 11 284 50 40, Piekarskie Centrum Medyczne Sp. z o.o. ul. Szpitalna 11 32 284 50 40

Pszczyna

Ośrodek SYMETRIA Sp. z o.o. ul. Partyzantów 21 32 447 47 05

Pyskowice

Szpital w Pyskowicach Sp. z o.o. ul. Szpitalna 2, 32 230 54 15

Racibórz

Szpital Rejonowy im. dr. Rostka, ul. Sienkiewicza 3, 538 169 529, 538 169 530

Ruda Śląska

Szpital Miejski w Rudzie Śląskiej Sp. z o.o. ul. Lipa 2 (pawilon E - budynek poradni specjalistycznych) 32 344 07 96, 32 344 07 97, 32 344 07 57

Rybnik

SP ZOZ Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 3 w Rybniku ul. Energetyków 46 (pawilon nr 6), 32 429 25 11

Rydułtowy

ZOZ w Rydułtowach i Wodzisławiu Śląskim z siedzibą w Wodzisławiu Śląskim ul. Plebiscytowa 47, Rydułtowy, 32 459 24 07

Siemianowice Śląskie

Szpital Miejski w Siemianowicach Śląskich ul. 1 Maja 9, 32 428 78 84, Szpital Miejski w Siemianowicach Śląskich, Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe w Katowicach ul. Dąbrowskiego 13, Siemianowice Śląskie 32 428 78 84, SP ZOZ Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich ul. Jana Pawła II 2 32 428 78 84, SP ZOZ Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich, Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe w Katowicach ul. Dąbrowskiego 13, Siemianowice Śląskie, 32 428 78 84

Skoczów

Cieszyńskie Pogotowie Ratunkowe ul. Krzywa 4, Skoczów, 33 857 95 50

Sosnowiec

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 5 im. św. Barbary Pl. Medyków 1, 32 368 22 5, Centrum Pediatrii im. Jana Pawła II, ul. Zapolskiej 3, 32 413 05 20, 785 515 113, 782 515 114, 782 515 115, 782 515 117, 782 515 118, 782 515 113, Centrum Pediatrii im. Jana Pawła II, ul. Szpitalna 1, 32 413 05 20, 785 515 113, 782 515 114, 782 515 115, 782 515 117, 782 515 118, 782 515 113, Sosnowiecki Szpital Miejski, ul. Szpitalna 1, 32 413 05 20, 785 515 113, 782 515 114, 782 515 115, 782 515 117, 782 515 118, 782 515 113

Szczyrk

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Szpital Kolejowy w Wilkowicach-Bystrej, Bielskie Pogotowie Ratunkowe ul. Zdrowia 1; Szczyrk 33 817 86 90, lekarz: 533 356 112, pielęgniarka: 533 357 112

Świętochłowice

ZOZ w Świętochłowicach, ul. Chorzowska 36, 32 245 50 41-5 wew. 212, 668 893 902, 660 740 573

Tarnowskie Góry

Wielospecjalistyczny Szpital Powiatowy SA w Tarnowskich Górach, ul. Pyskowska 47-51 32 285 80 80, 32 381 75 80, 606 890 610, 510 788 210, Wielospecjalistyczny Szpital Powiatowy SA w Tarnowskich Górach NZOZ „BI-MED” APTEKA „LEŚNA” Sp. z o.o. ul. Mickiewicza 8, 32 285 80 80, 32 381 75 80, 606 890 610, 510 788 210, Zakon Posługujących Chorym Ojcowie Kamilianie w Tarnowskich Górach, ul. Bytomska 22, 32 307 32 35

Tychy

Szpital Miejski w Tychach ul. Cicha 27, 32 780 87 62-63, Megrez

Sp. z o.o., ul. Edukacji 102, 32 325 52 98

Wodzisław Śląski

ZOZ w Rydułtowach i Wodzisławiu Śląskim z siedzibą w Wodzisławiu Śląskim, ul. 26 Marca 51, Wodzisław Śląski, 32 459 18 23

Wilkowice

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Szpital Kolejowy w Wilkowicach-Bystrej ul. Żywiecka 19, wizyta pielęgniarska ambulatoryjna, 33 812 20 20 lub 28 wew. 136; 600 429 203

Wisła

Cieszyńskie Pogotowie Ratunkowe ul. Dziechcinka 4, Wisła 33 857 95 46

Zabrze

Szpital Miejski w Zabrzu Sp. z o.o. ul. Zamkowa 4, 32 277 61 90, 32 277 61 91, Szpital Specjalistyczny w Zabrzu Sp. z o.o. ul. Curie-Skłodowskiej 10, 32 373 23 54, Szpital Specjalistyczny w Zabrzu Sp. z o.o., ul. Zamkowa 4, 32 277 61 90, 32 277 61 91

Zawiercie

Szpital Powiatowy w Zawierciu, ul. Miodowa 14, 32 674 04 00, 885 999 150

Żory

Miejskie Zakłady Opieki Zdrowotnej w Żorach, ul. Dąbrowskiego 20 (wejście od strony izby przyjęć), 32 434 12 40

Żywiec

Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Żywcu, ul. Sienkiewicza 52

WAŻNE!

- W związku ze zgłaszanymi problemami w zabezpieczeniu dyżurów przez lekarzy pediatrów, w przypadku nagłego zaochowania lub pogorszenia stanu zdrowia dziecka, rodzic/opiekun przed udaniem się na wizytę, może w danym momencie, korzystając z kontaktu telefonicznego, zweryfikować dostępność godzinową pediatrów na dyżurze, aby w przypadku ewentualnych zmian w harmonogramach lekarzy podjąć decyzję, do której placówki się udać.

- Lekarze specjaliści, obok POZ, mogą udzielać teleporad. Z wizytą na odległość skorzystają m.in. pacjenci poradni onkologicznych, kardiologicznych czy neurologicznych, którzy pozostają już pod stałą opieką specjalistów i wymagają okresowej kontroli.

Agata Pustulka

Nie żyje Emil Karewicz, Brunner ze „Stawki większej niż życie”

Mariusz Grabowski
redakcja@polskatimes.pl



Wspomnienie

W środę nad ranem zmarł Emil Karewicz, popularny aktor teatralny i filmowy. Miał 97 lat. Informacja o jego śmierci pojawiła się na stronie Związku Artystów Scen Polskich.

„Z ogromnym smutkiem informujemy, że dzisiejszej nocy, w wieku 97 lat, zmarł wybitny aktor teatralny i filmowy, Ambasador Domu Artystów Weteranów w Skolimowie” – napisano w komunikacie.

„Warszawiak” i Brunner

Emil Karewicz urodził się 13 marca 1923 r. w Wilnie i tam też rozpoczął karierę aktorską. W czasie wojny, zmobilizowany, walczył w II Armii Wojska Polskiego. Od lat 60. był związany z Warszawą, gdzie występował, najpierw w Teatrze Dramatycznym, a potem w Ateneum. Próbował studiować w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Łodzi, jednak nigdy nie ukończył studiów.

Był tzw. aktorem charakterystycznym. W 1956 r. zagrał w „Kanał” Andrzeja Wajdy, wcielając się w postać por. „Mądrego”, oraz w „Cieniu” Jerzego Kawalerowicza, jako prowokator Jasiczka. Dwa lata później w „Bazie ludzi umarłych” Czesława Petelskiego zagrał Tadeusza „Warszawiaka”, a w 1960 r. jedną ze swoich największych ról – króla Władysława Jagiełłę w „Krzyżakach” Aleksandra Forda.



Polscy reżyserzy i krytycy mieli kłopot z zaklasyfikowaniem Emila Karewicza do określonego aktorskiego gatunku. Zagrał w blisko 150 filmach, ale nigdy nie otrzymał roli głównej. Wyspecjalizował się w graniu ról epizodycznych

Dobrze czuł się w mundurze, zwłaszcza niemieckim. Nic dziwnego, że po mistrzowsku zagrał rolę oficera gestapo w trzyczęściowym filmie „Jak rozpętałem drugą wojnę światową”, wyreżyserowanym w 1969 r. przez Tadeusza Chmielewskiego, na podstawie powieści Kazimierza Ślawińskiego „Przygody kanoniera Dolasa”. W krótkim występie na ekranie potrafił opowiedzieć całą historię.

Największą sławę i popularność wśród rodaków przyniosła mu jednak wcześniejsza o rok rola sturmbannführera Hermanna Brunnera w telewizyjnym serialu „Stawka

większa niż życie”. „Miałem być taką wredną przeciwwagą dla szlachetnego Klossa. (...) W tamtych czasach i później dziennikarze pytali mnie dość często, czy mam w sobie coś z Brunnera. Oczywiście nie mam nic” – opowiadał Karewicz w jednym z wywiadów prasowych na początku lat 80.

„Stawka...” stała się w Polsce niemalże fenomenem socjologicznym. 18-odcinkowy czarno-biały serial telewizyjny z lat 1967-1968, do dziś cieszy się sympatią widzów, nie tylko w Polsce. A „Daj spokój, Hans...” Brunnera, czy „Nie ze mną te numery” Klossa weszły

do języka potocznego. Posługują się nimi nawet ci, którzy nigdy nie oglądali kultowego serialu.

Król epizodu i drugiego planu

W pamięci widzów Karewicz zapisał się także późniejszymi rolami, m.in. w filmach „Wszyscy i nikt” Konrada Nałęczkiego (1977 r.), „...Droga daleka przed nami...” Władysława Ślesickiego (1979 r.), „Ojciec królowej” Wojciecha Solarza (1979 r.), a także w serialach „Bank nie z tej ziemi”, „M jak miłość”.

Krytycy przez całe lata twierdzili, że jest mistrzem drugiego planu i tzw. filmowego epizodu.

To prawda, zagrał w 150 filmach, ale nigdy nie otrzymał roli głównej. Choć często grał epizody, jego oryginalna gra aktorska sprawiła, że zapisał się w pamięci widzów. On sam nie lubił jednak określenia „aktor epizodyczny”. „Znam swoją wartość i uważam, że to jest trochę przesadzona ocena” – mówił w wywiadzie dla Polskiego Radia z 2003 r.

Wbrew środowiskowej opinii, nie stronił również od telewizyjnych ról teatralnych. Wystąpił w wielu spektaklach telewizyjnych, m.in. w „Makbecie” w reż. Andrzeja Wajdy (1969 r.), „Fauście” w reż. Grzegorza Królikiewicza (1976 r.) czy

wreszcie głośnym spektaklu „Kilku scenach z życia Głębowa”, który wyreżyserował Tomasz Zygadło w 1984 r.

Na emeryturę Emil Karewicz przeszedł w 1983 r. W 2004 r. – wyraźnie wzruszony – odcisnął swoją dłoń w Alei Gwiazd w Międzyzdrojach. Poza kinem miał się różnych zajęć, choć nie stronił od planu i kamer. W 2012 r. ponownie spotkał się przy realizacji filmu – tym razem „Stawki większej niż śmierć”, będącej kontynuacją przygód Hansa Klossa – ze Stanisławem Mikulskim, czyli swoim ekranowym adwersarzem z Abwehry Hansem Klosssem.

Inne oblicza aktora

Lubił opiekować się swoim ogrodem, zaś w niedzielę zamieniał się w wędkarza. Stronił od brylowania na salonych i w mediach, choć czasami robił wyjątki.

W 2015 r. wystąpił w kampanii społecznej Towarzystwa Kardiologicznego pod hasłem „Stawka to życie. Zastawka to życie”. W wywiadzie promującym kampanię mówił przekornie, że jest dumny z faktu, że Polakom dobrze kojarzy się słowo „stawka”.

Jego znajomi mówią, że po przejściu na emeryturę rozwinął w sobie także inną pasję – malarstwo. „Nie mam ukończonych żadnych szkół artystycznych. Ja po prostu maluję tak, jak widzę i czuję. Zajmuję się głównie pejzażami” – wyjaśniał w wywiadzie na antenie Polskiego Radia.

Obrazy Karewicza były wystawiane na różnych wystawach, m.in. w Ministerstwie Obrony Narodowej czy na zamku w Nidzicy. Gustował w akwarelowych pejzażach.

Nie tylko Hermann Brunner. Mniej znane role Emila Karewicza

„KANAŁ” (1955)

PPOR. „MĄDRY”

Karewicz zagrał tu zastępcę „Zadry” – straceńczego dowódcy oddziału w upadającym Powstaniu Warszawskim. Ekranowy „Mądry” jest życiowym cynikiem, ma stopień podporucznika, a u boku zakochaną w nim „Halinkę”. W końcowych sekwencjach filmu, po wyjściu z wędrowni po kanałach, dostaje się w ręce Niemców.

„CIEN” (1956)

PROWOKATOR JASICZKA

Aktorowi przypadła w „Cieniu” paskudna rola prowokatora NSZ – niejakiego Jasiczki, choć trzeba przyznać, że jest w niej wielce przekonujący. Cały film Jerzego Kawalerowicza pomyślany został jako propagandowa gloryfikacja KBW, mężnie walczącego ze zbrojnym podziemiem antykomunistycznym.

„HUBAL” (1973)

RTM. SOŁTYKIEWICZ

Grany przez Karewicza rotmistrz nie cieszy się naszą sympatią – opuszcza majora Hubala w chwili klęski. Ale oddaje to prawdę historyczną. Po potyczce z Niemcami we wsi Wólka, 3 października 1939 r., rtm. Stanisław Sołtykiewicz postanowił opuścić oddział. Przedostał się przez Węgry na Zachód, gdzie podjął służbę w Polskich Siłach Zbrojnych.

„LALKA” (1977)

HR. TOMASZ ŁĘCKI

Czyli podróż do świata podupadającej XIX-wiecznej arystokracji w roli ojca Izabeli, obiektu westchnień Stanisława Wokulskiego. Prus pisał: „Łęcki (...) nosił nieduże wąsy białe i do góry podczesane włosy, tej samej barwy. Miał siwe, rozumne oczy, postawę wyprostowaną, chodząc ostro”. Czy Emil Karewicz sprostował tej charakterystyce?

„HALLO SZPICBRÓDKA” (1978)

MAKS

W komedii kostiumowej „Halo Szpicbródka, czyli ostatni występ króla kasiarzy”, Emila Karewicza obsadzono nietypowo: w roli bezwzględnego herszta bandy. W meloniku, z laską i w getrach nie zdołał jednak powściągnąć idealistycznych porywów Szpicbródki. W efekcie czego, w wyniku fabularnej kołomyi, trafił za kratki.

„PRZYŁBICE I KAPTURY” (1986)

KRÓL JAGIEŁŁO

Mało któremu aktorowi dane jest zagrać dwukrotnie tę samą postać. Karewiczowi się udało – był królem Jagiełłą zarówno w „Krzyżakach” Aleksandra Forda, jak i w teleserialu młodzieżowym „Przyłbice i kaptury” z lat 80. Choć w tym drugim przypadku wypaść znacznie bardziej dobitnie. Być może dlatego, że nie musiał dźwigać na sobie zbroi.

Jaki będzie rynek aut używanych

Aktualna sytuacja i prognozy na 2020 rok

Motoryzacja

opr. Marian Tkaczyk
redakcja@prasa.gda.pl

W 2019 roku odnotowano znaczący wzrost sprzedaży samochodów używanych przy jednoczesnym spowolnieniu w sprzedaży nowych aut. Skąd te nagłe ruchy w branży motoryzacyjnej? Czy trend ten utrzyma się również w nadchodzącym, 2020 roku?

Rynek samochodów używanych to dla polskich kierowców źródło pozyskania dobrego auta w przystępnej cenie. Oprócz standardowego zakupu w komisie, nabywcy coraz częściej kierują swoją uwagę także w stronę sklepów i portali internetowych, umożliwiających pozyskiwanie samochodów on-line dopasowanych do ich aktualnych potrzeb. Jak zatem wyglądała sytuacja tego sektora w 2019 roku?

Większy portfel i droższe, ale nie nowe auto

Na przestrzeni ostatnich lat widoczny jest wzrost sprzedaży używanych aut sprowadzanych z zagranicy. Jak mówi Jacek Fijołek, ekspert z CarForFriend.pl, w tym roku na nasz rynek trafiło około miliona tego typu aut. Są one w głównej mierze nabywane przez Polaków do celów prywatnych.

- Sprzedaż nowych modeli aut zaczyna spadać z powodu znaczących podwyżek cen, na które wpływają ograniczenia w produkcji pojazdów z silnikami spalinowymi oraz kosztowne dla producentów inwestycje w hybrydy oraz auta elektryczne. W konse-



Dealerzy otwierają u siebie działy sprzedaży aut używanych

kwencji wzrostu tych cen, coraz częściej kupowane są pojazdy używane, w głównej mierze sprowadzane z zagranicy. Nawet dealerzy nowych aut otwierają u siebie działy sprzedaży pojazdów używanych, aby utrzymać się na rynku, a producenci coraz chętniej stawiają na sprzedaż on-line.

Jacek Fijołek zauważa również, iż pomimo spadku sprzedaży nowych modeli samochodów, polscy kierowcy nie oszczędzali przy zakupie... używanych aut.

- Warto zaznaczyć, że w tym roku nabywcy sięgali chętniej po suvy, niż po modele kombi. Można powiązać to z faktem, iż nasze społeczeństwo się bogaci, a to zjawisko widoczne jest szczególnie w wydawanych przez nabywców sumach na „nowe” używane samochody - dwa czy trzy lata temu tego typu auta były sprzedawane w kwocie na poziomie 20 tys. złotych, a aktualnie kwota ta wynosi ponad 30 tysięcy zł.

Profil tegorocznego nabywcy

Kim jest statystyczna osoba kupująca w 2019 roku samochód używany? Klientami decydującymi się na zakup czy leasing oferowanych przez firmę aut w 2019 roku byli głównie przedstawiciele klasy średniej.

Co dalej?

W jakim kierunku będzie zmierzał rynek samochodów używanych w 2020 roku? Według twórcy sklepu internetowego Jacka Fijołka, z pewnością najbardziej pożądanymi samochodami przez polskich kierowców nadal będą suvy, ale także hybrydy i auta elektryczne.

- W przyszłym roku sprzedaż aut hybrydowych i elektrycznych z pewnością pójdzie w górę - z racji ograniczenia lub całkowitego zniesienia na nie akcyzy. Aktualnie ich odsetek sprzedaży stanowi 5%, a prognozy na 2020 rok przewidują jego zwiększenie do 15 - 20%. Oprócz tego, zwiększy się także sprzedaż samochodów używanych w kanale internetowym - dodaje Jacek Fijołek. ©

Przygotuj auto na wiosnę

Samochodowe SPA

Wiosnę czuć już na ulicach - wyższe temperatury i brak śniegu sprzyjają kierowcom umożliwiając im płynną jazdę. Na nadejście wiosny trzeba się jednak przygotować. Samochody po zimie zasługują na naszą uwagę. W grę wchodzi tu kwestia bezpieczeństwa, ale i stan portfela.

Przygotowanie auta do zimy weszło już zmotoryzowanym w krew - coraz więcej z nich pamięta o zmianie opon i przeglądach. O wiosennych auto-porządkach słyhać już mniej. A szkoda, bo pojazdy psują się nie tylko zimą. Ciepłe miesiące sprzyjają urlopom i wyjazdom, a przez to zwiększonej eksploatacji pojazdu. Co zawodzi najczęściej? Według danych firmy Starter świadczącej usługi asystancje drogowej najbardziej typowe awarie w okresie wakacyjnym dotyczą silnika i akumulatora. W sumie odpowiadają one za 40% wszystkich dysfunkcji (Starter 2013). Wniosek? Wbrew pozorom akumulator nie psuje się tylko

w zimie a na pojazd czyha wiele innych zagrożeń. Dobrze przygotowanie do wiosny może im skutecznie przeciwdziałać.

Samochodowe SPA

Wiosenne porządki warto zacząć od dokładnego umycia pojazdu. Dzięki temu pozbedziemy się kurzu i brudu i pojazd od razu będzie się lepiej prezentował. Ale chodzi nie tylko o to. Wyczyszczenie pojazdu pozwoli dostrzec ewentualne uszkodzenia karoserii, sól i lód mogły przecież zrobić swoje. Mniejsze rysy można zamaskować specjalnymi preparatami (ceny markerów w internecie zaczynają się od 10 zł). W przypadku większych zarysowań konieczna będzie wizyta u lakiernika. - Kierowcy powinni także zwrócić uwagę na stan szyb, które powinny zapewniać im dobrą widoczność. Większe rysy czy zagrażające bezpieczeństwu pęknięcia szyb mogą narazić zmotoryzowanych na mandaty - mówi Katarzyna Florkowska z serwisu Korkowo.pl - Chwila uwagi należy się także wycieraczkom, które zimą pracowały w trudnych wa-

runkach. Latem też będą potrzebne - dlatego warto upewnić się, że ich pióra znajdują się w dobrym stanie - dodaje Florkowska. Kiedy wiosna będzie już w pełni, trzeba będzie pomyśleć o wymianie opon na letnie.

Bogate wnętrze pod kontrolą

Troska kierowcy powinna zwrócić się też w kierunku wnętrza pojazdu. Z pewnością przyda się kontrola poziomu płynów samochodowych a zwłaszcza płynu chłodniczego (może zająć tu konieczność jego wymiany). Po zimy warto przyjrzeć się też amortyzatorom i hamulcom. Niskie temperatury mogły doprowadzić do rozszczelnienia amortyzatorów, a śnieg i piach mogły przyspieszyć zużycie klocków hamulcowych. Uwaga należy się też układowi kierownicemu, który powinien działać bez zarzutu, podobnie jak oświetlenie pojazdu. Jeśli brak nam pewności co do stanu naszego pojazdu, warto oddać go w ręce profesjonalistów, którzy dokonają wiosennej przeglądu i usuną ewentualne usterki. ©

REKLAMA

Pit Stop
autoservice

- OLEJE, FILTRY oraz PŁYNY
- UKŁADY HAMULCOWE
- ZAWIESZENIA
- TŁUMIKI
- BLACHARSTWO
- LAKIERNICTWO
- KONSERWACJA PODWOZIA
- SERWIS KLIMATYZACJI
- AUTOKOSMETYKA
- RENOWACJA LAKIERU
- PRANIE TAPICERKI

889 978 851
Pn.-Pt. 9.00-17.00
Sob. 9.00-14.00

CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

PIT-STOP Autoservice
TARNOWSKIE GÓRY, ul. Zagórska 159

WARSTWAT ROKU 2018
w kategorii samochodów

ORŁY
MOTORYZACJI
2018
Laureat Konkursu
Wybór Klientów

REKLAMA

009619257

MECHANIKA / ELEKTRYKA / DIAGNOSTYKA

WARSTWAT SAMOCHODOWY W JASTRZĘBIU-ZDROJU

ZADZWOŃ TERAZ: 535 444 397

WWW.MOTOMARCO.PL

MOTO-MARCO

REKLAMA

009624667

Regeneracja, sprzedaż turbosprężarek wszystkich marek samochodów osobowych, dostawczych, ciężarowych, maszyn rolniczych i budowlanych.

Czyszczenie filtrów DPF/FAP gorącą wodą z chemią pod ciśnieniem
Polska maszyna OTOMATIC

Zapraszamy 536 500 603 • biuro@bgturbo.pl

Wiosną kupujemy nowe auta, nie daj się oszukać

Radzimy co powinieneś zrobić zanim kupisz używany samochód

ABC auta używanego

opr. Marian Tkaczyk
redakcja@prasa.gda.pl

Wypatrzyłeś samochód w serwisie ogłoszeniowym lub w komisie. Oczyma wyobraźni widzisz go już w swoim garażu. W emocjach nie zwracasz uwagi na stan opon, stuki w zawieszaniu, niedziałającą klimatyzację czy zatarty silnik wycieraczki. Takie błędy mogą być bardzo kosztowne.

Jak wynika z danych Santander Consumer Bank mniej więcej połowa jego klientów zmienia samochód raz na 4-7 lat, przy czym jedna trzecia robi to nie rzadziej niż pięć lat. Według danych z ogólnopolskiego badania kierowców wykonanych na zlecenie banku, w tym roku zmianę auta deklaruje niemal co dziesiąty właściciel czterech kółek. W aż 70 proc. przypadków będzie to pojazd z drugiej ręki.

Na co musimy zwrócić uwagę przy kupnie używanego auta.

Opony

Oferujący często wymontowuje z auta cenniejsze elementy, które można sprzedać osobno. Nie ma problemu, jeśli będzie to komplet alufelg, dywaników, czy niefabryczne radio. Nagminnie jest jednak zastępowanie niezłych opon starymi i zużytym ogumieniem, znalezionym na szrocie.

Tymczasem opony o bieżniku mniejszym niż 1,6 mm, popękane i zniszczone lub też gumy różnego rodzaju zamontowane na kołach tej samej osi sprawiają,



FOT. 123RF

Jeśli cokolwiek cię niepokoi to lepiej zrezygnować z zakupu samochodu

że taki samochód nie może być dopuszczony do ruchu. Nie mówiąc o bezpieczeństwie i konsekwencjach karnych w postaci mandatu i zatrzymania dowodu rejestracyjnego. Do tego, doliczyć trzeba konieczność zakupu kompletu nowego ogumienia, co jest wydatkiem przekraczającym tysiąc złotych w przypadku popularnych modeli.

Przebieg

Przebieg samochodu to jeden z elementów, który sprawdzasz w pierwszej kolejności. Co więcej, oczekujesz, żeby był on jak najniższy. Ponieważ sprzedający doskonale to wiedzą, proceder

cofania liczników jest wciąż popularny. Niemniej wielu kupujących nadal wierzy w to, że autem sprowadzonym właśnie z Niemiec w ciągu 5-6 lat starszy pan pokonał tylko 50 tys. kilometrów.

Oczywiście, zdarzają się takie gratki, ale to niewielki procent. W przypadku aut firmowych, które jeździły we flotach, 100 tys. km przejeżdżane w ciągu jednego roku nie jest wielkim osiągnięciem. A ponieważ nikt nie obejrzy się za pojazdem, który ma na liczniku 400 tys. km, handlarz „koryguje” wskazanie, ustawia 160 tys. km i samochód sprzedaje na pniu. Jak sprawdzić przebieg? Nie ma właściwie jed-

nego skutecznego sposobu. Najskuteczniejsza najczęściej jest obserwacja stanu całego samochodu. Elementy wyposażenia używają się, jeśli pojazd jest intensywnie „jeżdżony”. I tych śladów nie da się całkowicie ukryć. Trzeba obejrzeć stopień zużycia tapicerki, dźwigni zmiany biegów, nakładek na pedały, obciółki, klamek, itp. Sprytni sprzedawcy wymieniają te elementy na nowe, dlatego nie tylko zbyt duże, ale też zbyt małe zużycie wnętrza może sugerować przekręt.

Można próbować sprawdzić historię serwisową, o ile pojazd jeździł regularnie do ASO lub

sieciowych warsztatów. To też nie zawsze zdaje egzamin, bo chcąc uwiarygodnić zmianę przebiegu, sprzedawca może udać się ze skorygowanym licznikiem do ASO na wymianę żarówki, serwis wpisuje do systemu odczytany przebieg, nieświadomie potwierdzając zafałszowane wskazania. Jeśli cokolwiek cię niepokoi to lepiej zrezygnować z zakupu auta, nawet jeśli ma niesłychanie atrakcyjny niski przebieg.

Ekspert, nie kolega

Około połowa kupujących udaje się na oględziny samochodu ze znajomym lub bliskim krewnym, którego wiedza na temat motoryzacji jest, delikatnie mówiąc, podstawowa. Co z tego, że wypyta on handlarza o szczegóły, a ten słownie zapewni go o swojej szczerości, skoro tak naprawdę potrzeba fachowej znajomości tematu i przyrządów (np. miernika grubości lakieru), by móc ocenić np. bezwypadkową historię.

Wynajęcie eksperta to niewielki wydatek. Są na rynku serwisy internetowe, przez które można zamówić kontrolę pojazdu w dowolnym miejscu w kraju za cenę od 250 złotych. W zamian otrzymamy pełny raport, zawierający bezstronną ocenę i dokumentację fotograficzną, wraz z sugestią co do zakupu i ceny transakcyjnej. Jeśli planujemy wydać na samochód kilka czy kilkanaście tysięcy, taka inwestycja opłaci się bardziej, niż błąd.

Kradziony czy nie?

Zaledwie co dziesiąty kupujący sprawdza, czy oferowane mu przez handlarza auto nie pochodzi z kradzieży. Tymczasem wystarczy przedstawić numer VIN (to numer identyfikacyjny pojazdu) na komendzie policji, która prowadzi rejestr pojazdów skradzionych i wszystko będzie jasne.

Warto sam numer VIN zweryfikować również pod kątem zgodności między tym co w dokumentach, a tym co wybite na samochodzie.

Wybrałeś samochód - jak za niego zapłacić?

Jest wiele sposobów na sfinansowanie zakupu samochodu z drugiej ręki. Jeżeli masz już odłożoną gotówkę, to możesz mieć nowsze i lepsze auto dokładając kredyt. Jak pokazują dane własne Santander Consumer Banku, najpopularniejszym sposobem jest właśnie połączenie pewnej sumy gotówki (wpłaty własnej) z kredytem samochodowym. Tak finansuje swoje zakupy ponad trzy czwarte klientów banku. Jeżeli zdecydujesz się wyłącznie na kredyt, to pamiętaj, że jest on tańszy od gotówkowego, więc możesz wziąć wyższą kwotę - zależy ona wyłącznie od zdolności kredytowej. Kredyt na samochód używany to wygodne rozwiązanie kiedy chcemy kupić dobre, dość nowe auto, a nie mamy pełnej kwoty. Jest to również często jedyne i najkorzystniejsze wyjście.

Kredyt musi być bezpieczny

Jak w każdym kredycie, również i w samochodowym banki stosują też różne rodzaje zabezpieczeń. Najpopularniejsze z nich to przewłaszczenie, depozyt karty pojazdu lub cesja polisy AC. W przypadku przewłaszczenia, bank udzielający kredytu jest wpisany jako współwłaściciel pojazdu. Jeśli z jakiegoś powodu przestajesz spłacać zobowiązanie, bank sprzedaje samochód i weźmie pieniądze. Przewłaszczenie może być z wpisem do dowodu rejestracyjnego lub z depozytem karty pojazdu, bez której sprzedaż auta jest niemożliwa. Cesja polisy AC oznacza, że w razie kradzieży lub szkody z winy właściciela auta, pieniądze z odszkodowania trafiają do banku. © P

REKLAMA 009614858

ROYAL AUTO DETAILING
PROFESJONALNA PIELĘGNACJA SAMOCHODÓW

- Renowacja lakieru
- Ochrona lakieru powłokami ceramicznymi/woskiem
- Pranie i zabezpieczanie tapicerki materiałowej
- Czyszczenie i zabezpieczanie tapicerki skórzanej
- Mycie felg
- Detailingowe mycie
- Detailingowe czyszczenie wnętrza
- Neutralizacja zapachu

ul. Rumiankowa 205 42-231 Cykarzew ☎ 508 268 642 f ROYAL AUTO DETAILING

REKLAMA 009619507

**NAPRAWY GŁÓWNE I BIEŻĄCE
ROZRZĄDY,
ZAWIESZENIA, HAMULCE
WYMIANA SPRZĘGŁA
WYMIANA I WYWAŻANIE OPON
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
NAPRAWA I SERWIS KLIMATYZACJI**

**AUTO SERWIS
FRĄCZEK**

660 377 047/ 508 631 574

ul. Biskupa Nankera 10,
841-949 Piekary Śląskie

Czynne:
poniedziałek - piątek 9.00-17.00

REKLAMA 009619483

**Kompleksowa rejestracja pojazdów
sprowadzonych i zakupionych w Polsce**

- Akcyza • Tłumaczenia • OC, AC, NNW
- Rejestracja w urzędzie/odbiór dowodów/zgłaszanie zmian

Rzetelnie szybko i terminowo
Obsługujemy całe woj. śląskie

Odbiór i dowóz dokumentów od/do klienta lub w naszym biurze

Auto-Andi Pyskowice,
ul. Powstańców Śląskich 32, 504 362 429

REKLAMA 009614687

Bezwypadkowy?

Profesjonalne sprawdzenie samochodu przed zakupem

- sprawdzenie bezwypadkowości
- sprawdzenie stanu technicznego
- diagnostyka komputerowa
- weryfikacja przebiegu
- badanie podwozia
- sprawdzenie historii
- weryfikacja dokumentów

515 726 021
kontakt@jaksprawdzacauta.pl
Dąbrowa Górnicza

**JAK SPRAWDZAĆ
AUTA**

REKLAMA 009624695

CAR-SPA
Centrum Kosmetyki Samochodowej
Szymon Kopalski
42-100 Kłobuck, Rybno 47
☎ 731 022 715
www.cspakosmetyka.pl

- czyszczenie wnętrza
- pranie tapicerki samochodowej
- korekty lakieru
- powłoki ceramiczne
- polerowanie reflektorów
- wiele innych zabiegów kosmetyki samochodowej

**Indywidualne, konkurencyjne
NISKIE CENY.**

Możliwość odbioru oraz odstawienia samochodu pod wskazany adres.

Jak zarejestrować używane auto sprowadzone z zagranicy?

Z roku na rok proces ten jest coraz łatwiejszy

Motoryzacja

opr. Marian Tkaczyk
redakcja@prasa.gda.pl

Import używanych samochodów z zagranicy to od lat jeden z najpopularniejszych sposobów pozyskiwania pojazdów przez polskich kierowców. Decydując się na taki krok, trzeba być przygotowanym na wiele niezbędnych formalności, w tym na rejestrację zakupionego auta.

- Procedury rejestracji samochodów sprowadzanych z zagranicy wciąż zniechęcają niektórych kierowców do podjęcia się samodzielnego importu auta. Tymczasem proces ten staje się coraz łatwiejszy. Od stycznia 2018 roku zniesiono obowiązek tłumaczenia dokumentów, które nie zawierają dodatkowych wpisów, a część spraw udaje się zdalnie załatwić w urzędach.

Jest to ogromnym udogodnieniem, które usprawnia całość procesu rejestracji zagra-



FOT. ARCHIWUM PP

Samochód rejestrujemy w wydziale komunikacji

nicznych samochodów. Niemniej jednak wciąż musimy pamiętać, aby na czas dostarczyć komplet wymaganych dokumentów, które pozwolą na legalne użytkowanie pojazdu - mówi Jacek Fijołek z serwisu CarForFriend.pl.

Pierwsze kroki

W celu rozpoczęcia prawidłowej rejestracji używanego auta zakupionego za granicą, musimy najpierw upewnić się, że

posiadamy właściwe dokumenty rejestracyjne oraz dokument potwierdzający prawidłowe nabycie własności pojazdu (na przykład fakturę lub umowę sprzedaży).

Warto pamiętać, że nie należy kupować samochodów w formie „na Niemca”, ponieważ coraz więcej firm ubezpieczeniowych sprawdza prawidłowość nabycia samochodu za granicą, kontaktując się z poprzednim właścicielem i ustala-

jąc tożsamość nowego nabywcy samochodu. Jeżeli w taki sposób zostanie potwierdzona transakcja „półumowy”, to towarzystwa ubezpieczeniowe mogą zyskać podstawę do odmowy wypłaty danego odszkodowania.

Następny krok

Po powrocie do kraju, następnym krokiem staje się opłacenie akcyzy w Urzędzie Celnym. Wysokość akcyzy wynosi 3,1 proc.

od wartości zakupu samochodu z silnikami poniżej 2000 ccm oraz 18,6 proc. dla aut o większej pojemności skokowej.

Oprócz formalności związanych z akcyzą, musimy przeprowadzić również przegląd techniczny pojazdu. Choć polski ustawodawca przewidział opcję przepisania ważnych badań diagnostycznych przeprowadzonych za granicą, jednak najczęściej i tak brakuje pewnych pozycji, co zmusza nowego właściciela pojazdu do przeprowadzenia dodatkowego przeglądu technicznego.

Rejestracja

Po uregulowaniu podatku akcyzowego, w następnej kolejności należy złożyć odpowiedni wniosek oraz komplet niezbędnych dokumentów (dowód rejestracyjny zagraniczny, umowę kupna, badanie techniczne) w wydziale komunikacji, który znajduje się w starostwie powiatowym właściwym dla aktualnie zamieszkałej przez nas miejscowości.

- Aby dostarczyć komplet dokumentów potrzebnych do rejestracji samochodu, należy udać się do wydziału komunikacji w starostwie powiatowym właściwym dla miejscowości, w której aktualnie zamieszkujemy. Podczas tego procesu, będziemy zobowiązani do uregulowania kosztów wydania dowodu rejestracyjnego oraz tablic rejestracyjnych w wysokości 256 złotych. Warto pamiętać, że w dniu rejestracji pojazdu trzeba koniecznie nabyć ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej (OC), które gwarantuje niezbędną ochronę ubezpieczeniową używanego pojazdu - wyjaśnia Jacek Fijołek.

Co więcej, podczas rejestracji samochodu z zagranicy wymagane jest również dostarczenie jego dotychczasowych tablic rejestracyjnych. Jeżeli ich nie mamy to musimy pisemnie oświadczyć o ich braku - jeżeli pojazd został zakupiony już jako wyrejestrowany na terenie kraju zakupu. ©

REKLAMA

009619225



AUTO-SERWIS



OFERUJEMY

- przeglądy okresowe i diagnostykę komputerową
- elektrykę pojazdową
- diagnostykę klimatyzacji, przegląd, naplnienie i odgrzybianie
- naprawę zawieszenia i układu kierowniczego
- wymianę amortyzatorów, sprężni i układu hamulcowego
- kontrolę i wymianę alternatora, rozrusznika i świecek
- wymianę rozrządu (pasek/łańcuch, pompa wody)
- naprawę oświetlenia, montaż i ustawienie świateł
- wymianę oleju i filtrów
- naprawę układu wydechowego
- wymianę i naprawę opon z wyważeniem
- montaż wyposażenia (radio, itp.)

ul. Harcerska 3A, Chorzów
telefon: 784 304 060, 600 934 475
dworaczekserwis.pl

REKLAMA

009613307



AUTO DETAILING SZYMON GEMBALA



→ Powłoki ceramiczne
→ Korekty lakieru
→ Lakierowanie pojazdów
→ Czyszczenie wnętrza
→ Ozonowanie
→ Kompleksowe naprawy powypadkowe

**ZACZYNAMY TAM,
GDZIE KONCZĄ INNI**

Zadzwoń **608 282 473** ul. Główna 202, Bełk

REKLAMA

009613347



Odśwież Swoją Samochód Na Wiosnę



- Auto Detailing
- Powłoki ceramiczne
- Korekty lakieru
- Usuwanie wgnieceń bez lakierowania

Dufał®

www.dufal.pl
tel. 505 532 607
tel. 515 000 514
Katowice, ul. Gliwicka 234

Z ŻYCIA GWIAZD

SHOW-BIZNES

Skiba ostro krytykuje kolegów z branży

Krzysztof Skiba skrytykował swoich kolegów z branży, którzy pomimo wysokich zarobków narzekają na odwołane koncerty i spektakle. „Minęły zaledwie cztery dni kwarantanny, a już polskie GWIAZDY cierpią i skarżą się, że nie będą miały za co płacić rachunków. Gdyby to byli jeszcze jacyś młodzi wykonawcy na dorobku, debiutanci, artyści niszowi. Nie! Do chóru narzekających zapisali się wykonawcy, którzy za jeden koncert biorą po 60 tysięcy złotych i więcej” - napisał.



FOT. KAROLINA MISZTAŁ

SHOW-BIZNES



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Aktorka „uwięziona” w Tajlandii. Kiedy wróci?

„Uwięziona” Iga Krefft wciąż przebywa w Tajlandii - donosi pudelek.pl. „Wszystko ogarnęliśmy sami dzięki pomocy innych, którzy byli w takiej samej sytuacji jak my” - wyjawia aktorka, znana m.in. z roli Uli w serialu „M jak miłość”. Ma nadzieję, że jeszcze w tym tygodniu dotrze do Polski. „Cały problem i panika była w tym, że nie można było nigdzie zdobyć rzetelnych informacji” - napisała.

Aktorka odwołuje ślub z powodu wirusa

Emma Stone w najbliższy weekend miała wyjść za mąż, ale postanowiła przełożyć ceremonię ze względu na bezpieczeństwo - chodzi o pandemię koronawirusa. Wybrankiem aktorki jest Dave McCary. Para poznała się ponad dwa lata temu na planie programu komediowego „Saturday Night Live”, którego Dave jest współtwórcą, i od tamtej pory są nierozłączni.

SHOW-BIZNES



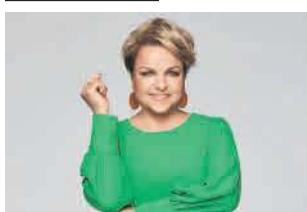
FOT. SYLVIA DĄBROWA

Pandemia jako metoda na popularność

Ludzie wykorzystują pandemię koronawirusa do zdobycia popularności w sieci. Tak zrobiła tiktokerka Ava Louise, która zasygnęła chęć zapoczątkowania „Coronavirus Challenge”, licząc deskę klozetową w samolocie. Do jej zachowania odniosła się właśnie Joanna Krupa. - Jesteś zakałą ludzkości - napisała Dżoana w odpowiedzi na jedno z Instastories Avy. „Może, ale jestem bogata i piękna, więc to nie ma znaczenia” - odbiła piłeczkę tiktokerka.

TV HIT

MAGAZYN



DeFacto Bosacka. Raport

TTV HD 18:05
Katarzyna Bosacka i goście będą rozmawiać o tym, co dzieje się wokół nas, co robić i jak zachowywać się w tej trudnej sytuacji. Emisja w dni powszednie o 18:05.



Wielki Gatsby

TVP 2 20:45
Makler giełdowy Nick Carraway wynajmuje dom na Long Island. W okolicy mieszka milioner Jay Gatsby, którego stylem życia Nick jest zafascynowany. Pewnego dnia Gatsby prosi Carrawaya o przysługę.

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Zabraknie Ci pewności siebie w sytuacjach, które będą wymagały podejmowania szybkich decyzji. Horoskop dzienny mówi, że brak pewności może spowodować małe problemy.

Ryby (19.02-20.03)

Możesz dzisiaj śmiało liczyć na spokój i poczucie stabilizacji. Horoskop na dziś zapowiada, że ten stan udzieli się także Twoim najbliższym. Poczujecie się wyjątkowo bezpieczni...

Baran (21.03-19.04)

Ktoś będzie zachęcał Cię dzisiaj do porzucenia jednego z nawyków. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że ta propozycja wzbudzi Twoje spore zainteresowanie.

Byk (20.04-20.05)

Od Ciebie będzie zależało powodzenie działań podejmowanych przez inne osoby. Horoskop dzienny radzi podejść do tego poważnie.

Bliźnięta (21.05-21.06)

Przygotuj się na konieczność zmiany planów. Horoskop na dziś widzi w tym potencjalne źródło małego zamieszania wokół Ciebie.

Rak (22.06-22.07)

Musisz dzisiaj liczyć przede wszystkim na siebie. Horoskop dzienny na czwartek radzi, aby w związku z tym jak najlepiej rozłożyć siły.

FILM



Turysta

SUPER POLSAT 20:00
W pociągu do Wenecji Frank poznaje Elise. Okazuje się, że skrywa ona pewien sekret. Frank zostaje wpłątany w wojnę między rosyjską mafią a wspieraną przez Interpol włoską policją.



Szlak śmierci

TVP 2 23:20
Płatny zabójca Mark ma zabić Pelona, członka mafii i prawą rękę śmiertelnie chorego króla tijańskiego świata przestępczego, Salazara. Na życie Pelona poluje także nieślubny syn Salazara, Diabło.

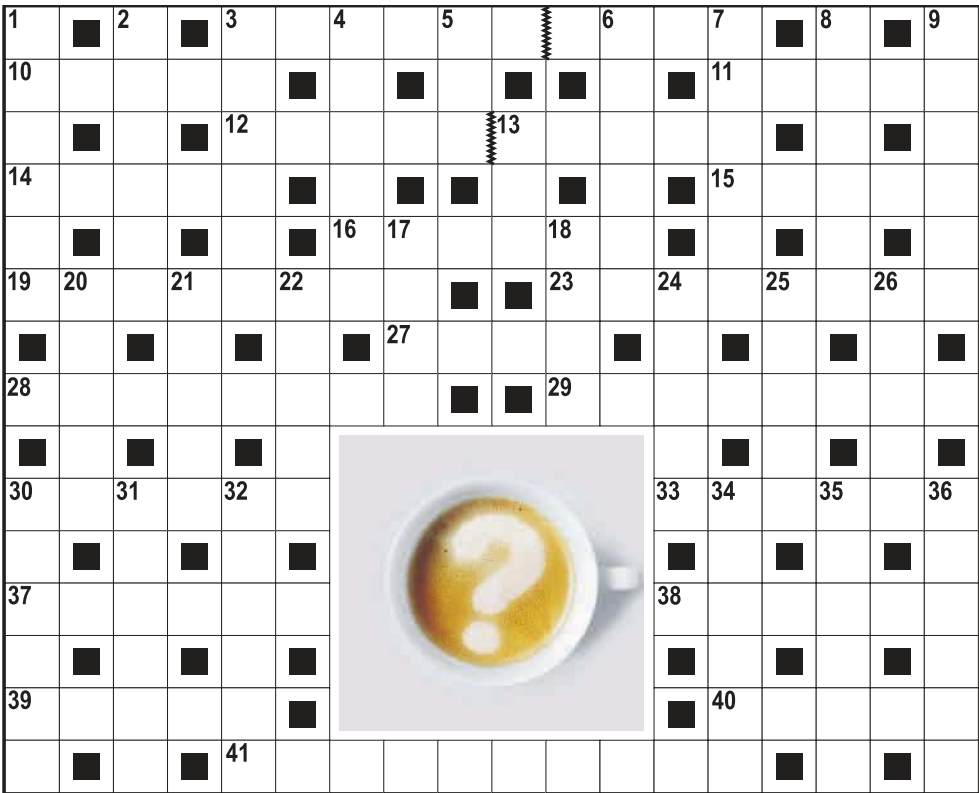
Krzyżówka nr 44

Pionowo:

- 1) kres 365 dni,
- 10) tajne porozumienie,
- 11) piłeczka do gry w badminton, a
- 12) zespół przepisów w kodeksie,
- 14) ruch ciała wokół osi,
- 15) duża kromka chleba,
- 16) gruby papier,
- 19) miasto letnich igrzysk w 1976 roku,
- 23) jeden z zimnych ogrodników,
- 27) nerpa w Bałtyku,
- 28) brak karności, nieposłuszeństwo,
- 29) prymitywny but,
- 30) Cezary z „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego,
- 33) uznany, wybitny pisarz,
- 37) mata pleciana z sitowia lub łyka,
- 38) u boku kłapoucha,
- 39) Andrzej, współreżyser przygód Klossa,
- 40) Santor lub Kwiatkowska,
- 41) mieszkaniec największego portu Niemiec.

Pionowo:

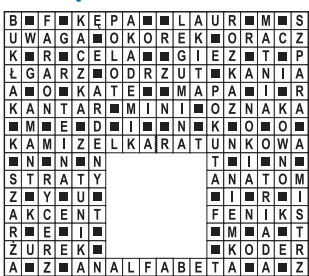
- 1) burza w Bałtyku,
- 2) głos kobiety,
- 3) nie czyni mnicha,
- 4) piastunka małych dzieci,
- 5) część osobowości,
- 6) formacja piłkarska Kamila Glika,
- 7) mocno przesłodzony napój,
- 8) rodzaj sztywnego kołnierzyka,



- 9) uczniowska samowolka,
- 13) w trójkącie jeden z trzech,
- 17) samiec ... w stadzie wilków,
- 18) śnieg lub mżawka,
- 20) Barack w roli prezydenta USA,
- 21) ślady watahy na trawie,
- 22) lodowcowa w amerykańskiej kreskówce,
- 24) daleko mu do prymusa,
- 25) honorowa na stadionie w wykonaniu zwycięzcy,

- 26) tajemnicze, magiczne obrzędy,
- 30) pastewne lub ćwikłowe,
- 31) rządzi krajem w okresie bezkrólewia,
- 32) tworzy się na gorącym mleku,
- 34) pracuje wśród drzew,
- 35) pracownik radia czytający tekst,
- 36) dodatek do eleganckiej koszuli.

Rozwiązanie nr 43



DZIENNIK ZACHODNI

DZIENNIK ZACHODNI
www.dziennikzachodni.pl
www.naszemiasto.pl
REDAKCJA Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec, tel. 32 634 21 00, redakcja@dz.com.pl
Redaktor naczelny Marek Twaróg; tel. 32 634 21 01, marek.twarog@dz.com.pl

Zastępca redaktora naczelnego Janusz Szymonik; tel. 32 634 21 04, j.szymonik@dz.com.pl
Redakcja internetowa Marcin Twaróg; tel. 32 634 21 10, m.twarog@dz.com.pl
Regiony Anna Ładuniuk; tel. 32 634 21 03, a.laduniuk@dz.com.pl
Publicystyka i magazyny Dorota Niecko; tel. 32 634 21 73, d.niecko@dz.com.pl
Poradnik i łączność z Czytelnikami Jadwiga Jenczelewska; tel. 32 634 21 50, j.jenczelewska@dz.com.pl
Sport Jacek Sroka; tel. 32 634 21 22, j.sroka@dz.com.pl

Foto Karina Trojok; tel. 32 634 21 30, k.trojok@dz.com.pl
Redakcje lokalne i biura ogłoszeń: Katowice, ul. Pocztowa 16, tel. 32 634 24 56, faks 32 634 24 94, Bielsko-B., ul. Mickiewicza 19, tel. 33 813 78 30, Częstochowa, al. NMP 16, tel. 34 365 14 93, Gliwice, ul. Zwycięstwa 14, tel. 32 634 24 87, Lubliniec, ul. Kopernika 5, tel. 34 351 33 80, Sosnowiec, Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, tel. 32 634 21 00,

Prezes oddziału Polska Press Śląsk Zenon Nowak sekretariat@dz.com.pl, tel. 32 634 22 00
Biuro reklamy Aneta Sarga, a.sarga@dz.com.pl, tel. 32 634 24 14
Marketing Krzysztof Gronowicz, marketing@dz.com.pl, tel. 32 634 21 96
Kolportaż Tomasz Osoliński, t.osolinski@dz.com.pl, tel. 32 634 22 70
Dział wydawniczy Aneta Frączczak, a.fraczczak@dz.com.pl, 32 634 22 40
Prenumerata infolinia 800 16 30 20, 32 555 02 05
Ogłoszenia przez telefon 800 47 28 52
DRUK Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec Milowice

©/© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artyku-le, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

REDAKTOR PROWADZĄCY WYDANIE
Janusz Szymonik



Nakład Kontrolowany ZKDP



POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskappress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy Maciej Kossowski, maciej.kossowski@polskappress.pl
Dyrektor kolportażu Karol Wlazło, karol.wlazlo@polskappress.pl
Agencja AIP kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskappress.pl

Drobne

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI oraz przedmioty z PRL - kupujemy: szkło, porcelanę, obrazy, zegarki, wazony, figurki, odnaczenia, zabawki itp. Tel. 660-35-35-35

KUPIĘ Meble przedwojenne, obrazy, zegary, srebro - gotówka, 605255770

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

ANTYKI. Złote, srebrne monety, banknoty, zegarki, srebrne wyroby, widokówki, odnaczenia, starocie. Uczciwie! Gotówka. 32/251-57-54, 691-376-075.

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

AUTA-AUTO SKUP gotówka, super ceny skupu!, Dojazd, Chorzów Krakowska 8. Tel. 601-480-570, 32/249-52-10

AUTOSKUP, gotówka, : 508-446-675

OPEL Zafira, 1,9, 2006r., 100 KM, climatronic, alufelgi, pełne wyposażenie, metalik, 8 900 zł, 602-510-057.

OSOBOWE KUPIĘ

Auto kupię za gotówkę - osobowe i dostawcze. Płacę najlepiej! Chorzów 501172900

AUTOSKUP- wszystkie, 515-274-430

KUPIĘ auta osobowe i dostawcze, stan obojętny. Tel.: 798-718-455.

SKUP Toyot i Mercedesów, 668480004

CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE SPRZEDAM

AutoSkup Chorzów: 32/249-52-10

FORD Transit, 2,0, TD, 2005r., 162 tys. km, stan techniczny idealny, nowe opony, 6 900 zł, 602-510-057.

USŁUGI

SKUP aut, samochodów 502-682-819

AUTOPROMOCJA

ŚRODA JEST DLA ZDROWIA



z dodatkiem Strona Zdrowia

DZIENNIK ZACHODNI

REKLAMA

009628825

Syndyk ogłasza przetarg na sprzedaż prawa własności nieruchomości składającej się z działek ewidencyjnych nr 892/13 oraz 894/13, położonej przy ul. Lompy w Pszczynie – cena wywoławcza 179.350,00 zł netto.

I. Oferty należy składać na piśmie w Biurze Syndyka przy ul. Jesionowej 22 w Katowicach (40-158) – dalej „Biuro Syndyka” w zaklejonych kopertach z dopiskiem „Przetarg – Pszczyna” w terminie do dnia 2 kwietnia 2020 r. Rozpoznanie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym, które odbędzie się w dniu 7.04.2020 r. o godzinie 11.30 w budynku SR Katowice-Wschód w Katowicach, ul. Lompy 14, w sali numer 12.

II. Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy znajdują się w Biurze Syndyka przy ul. Jesionowej 22 w Katowicach (40-158). Telefon kontaktowy 32 777 15 05.

REKLAMA

009628677

Prezydent Miasta Piekary Śląskie

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.)

informuje,

iż w siedzibie Urzędu Miasta w Piekarach Śląskich przy ul. Bytomskiej nr 84 i nr 92 wywieszono do publicznej wiadomości:

- wykaz niezabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej w Piekarach Śląskich przy ul. Kasztanowej, przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu.

Pełna treść wykazu dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miasta Piekary Śląskie pod adresem www.biznes.piekary.pl oraz na stronie internetowej

Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Piekary Śląskie pod adresem www.bip.piekary.pl

Niezbędnych informacji udziela się pod numerem telefonu 32 776 14 57 lub w siedzibie Urzędu Miasta, ul. Bytomska 92 (II piętro, pokój 212).

REKLAMA

009630170



Informacja o przedłużeniu terminu składania oferty w II otwartym konkursie ofert na realizację zadań wynikających z „Programu Profilaktyki i Promocji Zdrowia dla miasta Katowice na lata 2014-2020” w 2020 roku

Informujemy, że termin składania ofert w II otwartym konkursie ofert na realizację zadań wynikających z „Programu Profilaktyki i Promocji Zdrowia dla miasta Katowice na lata 2014-2020” w 2020 roku zostaje przedłużony do dnia 27 marca 2020 roku.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 kwietnia 2020 roku o godz. 9:00.

Jednocześnie z uwagi na wprowadzony stan zagrożenia epidemicznego i wstrzymaniem do odwołania przyjmowania stron w Urzędzie Miasta Katowice informujemy, że oferty należy składać drogą pocztową z następującym dopiskiem na kopercie:

OFERTA KONKURSOWA – PROGRAM PROFILAKTYKI I PROMOCJI ZDROWIA

Urząd Miasta Katowice

Wydział Polityki Społecznej (pok. 809)

Rynek 1, 40-003 Katowice

Nie otwierać przed dniem 2 kwietnia 2020 roku godz. 9:00.

Pozostałe warunki dot. konkursu nie ulegają zmianie.

REKLAMA

009628644

Sosnowiec, 17.03.2020 r.

OGŁOSZENIE

Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 im. św. Barbary
w Sosnowcu, 41-200 Sosnowiec, Plac Medyków 1

ogłasza

pisemny przetarg nieograniczony
numer sprawy DP/DJ/02/04/2020 na dzierżawę części nieruchomości
zlokalizowanej w Sosnowcu, Plac Medyków 1,

o powierzchni 143,68 m² zlokalizowanej na I piętrze budynku „D” Szpitala, składającej się z pomieszczeń: Baru (w tym: stołówki, kuchni, korytarza, naczyni) oraz pomieszczenia WC nr B-1-42 z przeznaczeniem na prowadzenie działalności handlowo-usługowej wraz z dzierżawą sprzętu i wyposażenia przynależnych do tych pomieszczeń – na czas nieoznaczony.

Regulamin przetargu oraz materiały ofertowe można uzyskać na stronie internetowej Szpitala www.wss5.pl oraz w siedzibie Szpitala – Dział Zarządzania Majątkiem (pokój nr J-0-28/2), w godz. od 8.00 do 13.30, tel.: 32 36 82 753 lub 32 36 82 477.

Oferty należy składać do dnia **3.04.2020 roku** do godz. 10.00, w Kancelarii Szpitala D-0-2 (parter obok portierni głównej).

Wynajmujący zastrzega sobie prawo odwołania przetargu oraz przesunięcia terminów: składania ofert, otwarcia ofert, rozstrzygnięcia przetargu, bez podania przyczyny.

PROMOCJA

009606351

Filozofia dobrego biznesu

Beata Drzazga, właścicielka i Prezes BetaMED SA:
Przekonać ludzi do profilaktyki to jedno z ważniejszych wyzwań naszej służby zdrowia. Nawet gdy się ma 70-80 lat, można i warto zmieniać tryb życia na aktywny, zacząć zdrowo się odżywiać

Emil Wąsacz: Bezpłatna autostrada to najmniej sprawiedliwe rozwiązanie, koszty ponoszą wszyscy podatnicy, także ci, co nie korzystają

Andrzej Korpak: Samochody użytkowe to spokojna przyszłość fabryki w Gliwicach

„Dieselgate”. Czy polscy klienci otrzymają zadośćuczynienie?

Katowice Airport. Lotnisko to dziś wielki plac budowy

NOWY NUMER



Strefa Biznesu

Pytaj w kioskach
i salonach prasowych

REKLAMA

009550037

Bądź ze mną



KRS: 0000040314

Hospicjum Cordis®

Akcję wspiera **DZIENNIK ZACHODNI**

fol. Joanna Nowicka

BIURA OGŁOSZEŃ:

KATOWICE*

ul. Pocztowa 16
tel. (32) 634 24 86
kom.: 502 499 559
czynne:
pn.- pt. 9.00-17.00

GLIWICE*

ul. Zwycięstwa 14
tel. (32) 634 24 69
kom.: 502 499 563
czynne:
pn.- pt. 8.00-16.00

SOSNOWIEC*

ul. Baczyńskiego 25
tel. (32) 634 23 27
czynne:
pn.- pt. 9.00-17.00

BIELSKO-BIAŁA*

ul. Mickiewicza 19/3
tel. (33) 813 78 37
kom.: 502 499 554
czynne: pn. 7.00-15.00
wt.-pt. 8.00-16.00

LUBLINIEC*

pl. Kopernika 5
tel. (34) 351 33 80
kom.: 504 186 443
czynne:
pn.- pt. 8.00-16.00

CZĘSTOCHOWA*

al. NMP 16
tel. (34) 365 14 93
czynne:
pn.- pt. 8.30-16.30

Ogłoszenie zamówisz również
e-mailem: ogloszenia@dz.com.pl
lub telefonicznie **800 080 194**

Licencjonowane biura ogłoszeń*:

JAWORZNO

„Zakład Optyczny
S.C. J. Pyka, S. Wittek”, ul. Rynek 15
tel. (32) 616 34 33
czynne: pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

ŁAZISKA GÓRNE

„Kama-Lux”, os. Centrum 6
tel. (32) 738 91 01, 224 14 42
221 33 71
czynne: pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

MYSZKÓW

Biuro Podróży „Motyl Travel”
ul. Sikorskiego 51/3
tel. (34) 313 10 18, 608 676 648
czynne: pn.-pt. 9.00-18.00
sob. 9.00-14.00

PSZCZYNA

Oddział PTTK Ziemi Pszczyńskiej,
Rynek 15
tel. (32) 449 11 23
fax (32) 210 35 30
czynne: pn.-pt. 8.00-16.00
sob. 9.00-13.00
od kwietnia do września

PYSKOWICE

„ALFA-TOUR”
ul. Wojska Polskiego 9/4
tel. (32) 233 87 69
czynne: pn.-pt. 10.00-18.00
sob. 10.00-14.00

SKOCCÓW

„LOKUM” BIURO NIERUCHOMOŚCI
Rynek 7, tel. (33) 47 99 112,
czynne: pn.-pt. 9.00-16.00

USTROŃ

„FENIX” Agencja Ubezpieczeniowa
ul. Cieszyńska 4, tel. (33) 854 23 32
czynne: pon.-pt. 8.30-16.30
sob. 8.00-13.00

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

CHWILÓWKA PRZED MĘŻEM?
Wyplata w domu, w pracy lub
w samochodzie. Jedno spotkanie
i masz pieniądze. Tel. 601413414.

Pożyczki, szybka decyzja, także
dla osób z komornikiem, minimum
formalności 322557330 512255401

**SUPER pożyczki, szybka
decyzja, min. formalności, bez
zaświadczeń. tel. 32/280-40-70**

ABACUS FINANCE pożyczki,
kredyty w domu klienta.
Tel. 33/811-50-48.

**Atrakcyjne pożyczki do 1000 zł.
(bez zajęć komorniczych) Dojazd
natychmiast 501-505-128**

BEZPIECZNA pożyczka pod hipotekę,
niezależnie od komornika, BIK, BIG,
KRD itp., 515-299-985

CHWILÓWKI 536888468

PLATAN Pożyczki bez BIK. Jeśli
masz zaległości w BIK lub KRD, ta
oferta skierowana jest do Ciebie. Na
oświadczenie, z dojazdem do domu.
Szczegóły na priv lub tel. 500-853-100

POŻYCZKI 32/260-00-33,
516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

SZYBKA pożyczka, dojazd 780 116 672

UPADŁOŚĆ konsumencka, ochrona
prawna dłużnika, 500-405-358

MOTOFINANSE

KREDYT 50 000 zł, rata 572,
730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

BUDOWLAŃCÓW 790-683-777

ELEKTRYK - praca od zaraz/ NIEMCY -
tel. 774010561. Cert. 9875

MALOWANIE, tapetowanie,
docieplenia - praca od zaraz/ NIEMCY
- tel. 774010561. Cert. 9875

NIEMCY, murarze, cieśle, zbrojarze,
spawacze, elektrycy: 730-011-300.

PRACA dla opiekunki seniora
w Anglii. 1 890 funtów na rękę za
6 tyg pracy.
Wyżywienie, zakwaterowanie i lot
w obie strony po stronie firmy.

Zadzwoń 502912843. Promedica24.

STOLARZ - praca od zaraz/ NIEMCY -
tel. 774010561 Cert. 9875

ŚLUSARZ/ spawacz - praca od zaraz/
NIEMCY - tel. 774010561
Cert. 9875

**ZATRUDNIĘ OD ZARAZ
KSIĘGOWĄ ZE ZNAJOMOŚCIĄ
PROGRAMU - SYMFONIA NA
1/2 ETATU. GODZINY PRACY DO
UZGODNIENIA.
BR_ALEKSANDERO@OP.PL**

Zdrowie

CHIRURGIA

ALKAMED esperal, odtrucia (przez
lekarzy) 602-194-433, 602-215-494

ESPERAL odtrucia 504170901(902)

LASERAMI: żylaki, brodawki, blizny,
znamiona, tatuaże, odciski, włosy,
606-855-813, www.lasermedic.pl

INNE SPECJALIZACJE

MOŻESZ nie pić, możesz nie grać!
Terapia uzależnień 693-375-878

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

A-Z Remonty-Kafelkowanie 783002748

CYKLIARIARSKIE 501281222 układanie

DACH P.H.U WIS krycie papa term.
najlepsza, wymiana rynien, metalowe,
nierdzewka, plastikowe, przebudowa
kominów, docieplenie dachu,
styropapa, obr.błacharskie, gont,
26-lat tradycji (mamy zwyżkę)
501404611

DACHY - docieplanie stropodachów,
krycie papą termozgrzewalną, rynny,
kominy, obróbki blacharskie
(24 lata na rynku) Tel. (32)206-71-55,
501-404-612 www.termo-dach.pl

ELEWACJE - impregnacja, mycie,
malowanie (32)2067155, 501404612

MALOWANIE mieszkań 608 858 558

Malowanie, tapety 509-990-315

ODNAWIANIE wanien (32)384-91-98

Remont malow/tapety 508286313

WYLEWKI, styrobeton, 880 857 303

BIUROWO - PROJEKTOWE

ŚWIADECTWA energ. Projekty: bud,
CO, wod-kan, gaz, el, adap: 606307123

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa 504709047

ZABEZPIECZAJĄCE

ALARMY Domofony Kamery.
(32)258-18-00, 601-452-916

Turystyka

KRAJ - GÓRY

KRYNICA Górská D.W. Iskra
WIELKANOC -Ceny promocyjne od 85
zł/os., w cenie śniadanie i obiad.
Tel. 18/471-56-70, 883-394-470,
www.iskra-krynica.pl

SZCZYRK 2020 - Promocyjne Turnusy
Sanatoryjne od 1350 zł/os,14 nocy,
3 posiłki,30 do 50 zabiegów:
503492612.

USTROŃ - Promocyjne wczasy
zdrowotne od 832 zł/os, 7 dni, posiłki,
zabiegi. Tel. 33/853 01 10

USTROŃ, pokoje z TV-Sat.
Wyżywienie. Święta, weekendy.
33/ 854-10-25. Zapraszamy.
www.pokoje.ustron.nets.pl

WISŁA "LIMBA" Zniżki dla emerytów
i rencistów. Dobra, domowa kuchnia.
Pokoje z łazienkami i TV (blisko
centrum) Tel. (33)8552174; 517800150
www.dwlimba.pl

WISŁA Malinka! Święta Wielkanocne,
weekendy, kolonie, wycieczki.
Tel.509745096, www.usmiech.com.pl

KRAJ - MORZE

BAŁTYK. Wczasy - ośrodki wczasowe,
wyżywienie, 9 nocl., autokar, od 1250
zł. Maj, czerwiec, lipiec, sierpień,
wrzesień. Tramp-Tour, 33/822-10-17

USTKA wczasy, pokoje, domki,
Wielkanoc, Emeryci. Grupy.
Mama z dzieckiem. Promocje!
Tel. 604 486 413, www.morski101.pl

OBOZY I KOLONIE

ORGANIZUJESZ kolonie, obozy
- 3 hale sportowe. Jastrzębia Góra
"Hutnik" - 512 092 317,
www.hutnik.net

Matrymonialne

"ROMEO" oferty matrym.
502 363 127

Różne

PANOWIE - preparaty,
696-380-047

Komunikaty

009629981

Dyrektor Miejskiego Zarządu
Zieleni i Gospodarki Komunalnej
informuje o wywieszeniu na tablicy
ogłoszeń MZZIGK w Bytomiu
przy ul. Smolenia 35, na okres 21 dni,
tj. od 12.03.2020 r. do 03.04.2020 r.,
wykazu nieruchomości stanowiących
własność gminy Bytom,
przeznaczonych do:
oddania w dzierżawę w trybie
bezpzetargowym na rzecz
wnioskodawców,
przeznaczonych na cele ustawienia
nośników reklamowych,
kontenerów na odzież
oraz kawiarenek letnich
poza pasem drogowym.

DZIENNIK ZACHODNI NEKROLOGI

Zamieść nekrolog, kondolencje,
wspomnienia o najbliższych, którzy odeszli,
w Dzienniku Zachodnim
lub w postaci anonusu na stronie

nekrologi.net

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny
rolne. Tel. 535135507.

Usługi pogrzebowe

"KOCEL" 24h, Chorzów
601-447-504.

009384410
POGOTOWIE POGRZEBOWE
 **ZAKŁAD POGRZEBOWY KCK**
ul. Murkowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

009494014
Zakład Pogrzebowy
RESURREXIT 
Katowice *tel. całodobowe :*
ul. Warszawska 58 **604 539 606**
ul. Mieszka I 6
ul. gen. Jankego 68
ul. Sienkiewicza 45 **32 350 90 13**

Usługi kamieniarskie

JAGIEŁŁO, K-ce Gliwicka 81.
Nagrobki, piwnice (32)254-39-09,
602-474-287

KATOWICE "Kin" Nagrobki od 1800zł.
Odnawianie nagrobków.
Tel. (32)203-91-75, 601-415-614

KATOWICE- Ligota, ul. Kolejowa 5.
Nagrobki, schody, parapety, błaty.
Tel. (32)252-52-47

O600792344A



009629700

Z ogromnym smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Wilmy Dudy-Gracz

Żony, Muzy i Strażniczki artystycznej spuścizny
Mistrza Jerzego Dudy-Gracza.



Córcie, Rodzinie,
Najbliższym

oraz

Przyjaciołom Zmarłej

składamy
wyrazy najgłębszego współczucia.

Maciej Biskupski
Przewodniczący Rady Miasta
Katowice

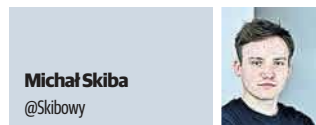
Marcin Krupa
Prezydent Miasta Katowice

* Biura przyjmują także ogłoszenia do gazet:
„Nasze Miasto” i „Jarmark”.

www.dziennikzachodni.pl



Na koniec sezonu to Stoch był liderem



Skoki narciarskie

Dawid Kubacki w styczniu był rewelacyjny, po lotach w Kulm zabrakło mu kondycji na drugą część sezonu. Gdyby był dograny do końca, to jednak mógłby dogonić Ryoyu Kobayashiego – mówi Jan Szturc, pierwszy trener Adama Małysza i Piotra Żyły.

Trener Michał Doleżał pozytywnie ocenia sezon, ale mówi o niedosyć. Pan ten sezon oceni tak samo?

Początek był w zasadzie zadowalający, bo drużynowo zajęliśmy miejsce na podium, w Wiśle na podium stał też Kamil Stoch. Skoki na Engelbergu pokazały, że nastawienie na Turniej Czterech Skoczni jest optymistyczne. Zwłaszcza u Kamila, ale formą błysnął Dawid Kubacki, osiągnął wielki sukces. Kamil skakał poniżej możliwości.

W styczniu Dawid Kubacki był nie do zatrzymania. Dziesięć miejsc na podium z rzędu.

Cały miesiąc spędził na podium, to było imponujące. Wtedy, jeszcze w pierwszej części sezonu, wszystko zaczęło iść zgodnie z planem. Dawid skakał świetnie, a z dobrej strony pokazywał

się Kamil i Żyła. Ten drugi nawet wygrał w Kulm, a właśnie po lotach na Kulm zaczęło uchodzić powietrze z Dawida. Miejsca poza podium to był tylko mały sygnał, że Dawidowi brakuje kondycji na drugą część sezonu. To miało odzwierciedlenie w dalszych konkursach, chociaż wciąż było wiele wysokich miejsc. W drugiej części sezonu, to Kamil Stoch znowu został liderem kadry, a pojedyncze dobre występy

Kamil Stoch walczył, aby być w dyspozycji przez cały sezon, lecz jego forma ustabilizowała się dopiero na końcówkę sezonu

notował Żyła, choć ciągle miał wahania formy.

Reszta drużyny nie dobiła do odpowiedniego poziomu?

Maciej Kot i Stefan Hula na długo zostali wyłączeni z kadry A. Maćkowi dobrze zrobiła przerwa od Pucharu Świata. Wygrana i wysokie miejsca w Pucharach Kontynentalnych dały mu wiarę i motywację, że znowu obrał dobry kierunek w swoim skakaniu. Wywalczył nawet dodatkowe miejsce w PŚ na kolejny etap. Stefan Hula nie potrafił podnieść poziomu, u niego nie było widać pro-



To był dobry sezon dla polskich skoków, Kubacki wygrał Turniej Czterech Skoczni, Stoch Raw Air

gresu. Próbowali ich zastąpić Klemens Murańka, Paweł Wąsek i Aleksander Zniszczoł. Paweł nie odnalazł się za bardzo w Rasnovie, mimo że nie było tam czołowych zawodników. Po starcie w Pucharze Kontynentalnym w Lahti pojechał do Lillehammer na PŚ, ale tam warunki nie były dla niego korzystne.

Wszyscy oczekiwaliśmy zawodów Trondheim i Vikersund, ale, niestety, wygrał koronawirus?

Wygrało bezpieczeństwo. Zawodników, sztabu, wszystkich, którzy pracowali

przy Raw Air. Jest to niedosyt, ale decyzja FIS o odwołaniu skoków była słuszną. Trzeba walczyć z koronawirusem.

Czy Kamil Stoch szykował formę na mistrzostwa świata w lotach w Planicy?

Trudno stwierdzić. Na pewno chciał być w formie cały sezon, ale jego dyspozycja ustabilizowała się dopiero w drugiej połowie sezonu. Wcześniejsze konkursy, TCS – tam nie miał też szczęścia. Często miał wiatr z tyłu. Jeżeli jest w dobrej dyspozycji, to można wtedy odpuścić jakiś konkurs, lub nie wystar-

tować. Nasi zawodnicy chcieli być w formie cały czas i startowali we wszystkich Pucharach Świata, byli w Azji, co również wiązało się z obciążeniem psychofizycznym. Wtedy trudno złapać rytm. Taka logistyka wymaga poświęcenia.

To był trudny sezon?

Pod względem startów – bardzo trudny. Dawid Kubacki osiągnął życiowy sukces. Sezon skończył na czwartym miejscu w Pucharze Świata, rok temu był piąty za Żyłą. Stoch był trzeci za Kobayashim i Kraftem. Trudno miniony se-

zon porównać do poprzedniego. Wtedy było trzech zawodników w piątce, teraz dwóch i jedenasty Żyła. Gdyby sezon został dokończony, to mogłoby dojść do przetasowań. Dawid tracił do Ryoyu Kobayashiego tylko kilka punktów. Piotrek mógł wiele ugrać w Vikersund, Kamil łapał świetną formę, był niesamowicie stabilny. Decyzja FIS o odwołaniu reszty skoków była jak najbardziej słuszną.

Jak pan oceni szeroko rozumiane zaplecze polskich skoków, w tym sezonie było na ten temat dużo sporów.

Juniorzy skakali poniżej możliwości. Oprócz Stocha, Kubackiego i Żyły mamy Jakubę Wolnego i Macieja Kota. Oni są na podobnym poziomie. Potem są Aleksander Zniszczoł, Paweł Wąsek, Klemens Murańka, Stefan Hula i Andrzej Stękała. Nie wiem, co ze Stefanem Hulą. Seniorom stanie się teraz Tomasz Pilch, który pod koniec sezonu zaczął łapać odpowiedni rytm. To będzie drugi rok seniorski dla Wąska. Mamy grupę jedenastu zawodników, którymi możemy obłożyć zawody Pucharu Świata i Pucharu Kontynentalnego. Trzeba poszerzyć kadrę juniorów, aby mieć później z kogo wybierać na MŚ juniorów, czy zawody rangi FIS CUP. ©©

Winiarski: Dodatkowy wolny czas poświęcam rodzinie i jestem szczęśliwy

Siatkówka

Rafał Rusiecki
redakcja@polskierapress.pl

Trener siatkarzy Trefla Gdańsk Michał Winiarski wrócił do rodzinnego Belchatowa. Opowiada o tym, jak odnajduje się w tej nowej dla wszystkich sytuacji.

Co u pana słychać? Jak tam w domu?

Przez dwa, a właściwie trzy ostatnie tygodnie było bardzo intensywnie. Graliśmy co trzy dni, a do tego treningi, analiza. Mało było czasu wolnego. Nie tyle dla siebie, co dla rodziny. A teraz jesteśmy zamknięci w domu. Wszyscy razem siedzą i tego czasu jest mnóstwo. Ze skrajności w skrajność.

Jak przyjął pan informacje o pandemii koronawirusa? Jak przyjął pan to, że nagle trzeba przestać grać?

Myślę, że tak jak wszyscy. Było to tak bardzo niespodzie-

wane, że w pewnym sensie był to szok. Tak jak w każdej dziedzinie – wszyscy przewartościowali to, co dzieje się dookoła. Zdaliśmy sobie sprawę, że to zdrowie jest najważniejsze i wszystko się zatrzymało. Nie myślę o tym przez pryzmat sportu, tylko aby jak najszybciej się z tym wszystkim uporać, żeby jak najmniej ludzi ucierpiało.

Organizmy siatkarzy wytrenowane. Wszystko przygotowane pod kątem najważniejszych meczów w sezonie, a tutaj trzeba wyhamować i zostać skoszarowanym w domu. Co teraz?

Teraz jest jedna wielka wiadomość. Dla wszystkich ludzi pojawia się bardzo dużo pytań o życie każdego. Nie wiemy, co może się wydarzyć. Wstrzymałmy treningi, bo raz, że nie ma gdzie, dwa, żebyśmy się po prostu nie spotykali, a trzy, bo tak naprawdę nie ma do cze-



Michał Winiarski: Powrót do gry po przerwie będzie wymagał przygotowania

go trenować, nie wiadomo kiedy liga ruszy. Podtrzymywanie formy na krótką metę może być dobre, ale potem nie wiemy, jaka będzie decyzja. Jeżeli dojdzie do wznowienia rozgrywek, to będziemy musieli na nowo się odbudować.

Czy jest jakiś czas, po którym możecie na nowo ruszyć do gry? Jak długo ten zastój można wytrzymać, żeby nie wrócić i nie doznać kontuzji?

Gdyby to trwało tydzień, to nie ma problemu. Każdy może formę fizyczną podtrzymać w domu. A jeśli chodzi o powrót do piłek, to wystarczy tydzień, żeby znowu „poczuci” tę piłkę i przyzwyczaić organizm do wysiłku. Ale jak się ma takie dwa tygodnie odpoczynku, to przygotowanie fizyczne trzeba budować na nowo. Nawet, gdyby rozgrywki zostały wznowione, to nie wyobrażam sobie, że do gry pojdziemy z dnia na dzień. To byłoby duże ryzyko, jeśli chodzi o kontuzje.

Ma pan informacje od znajomych z innych krajów, jak radzą sobie siatkarze?

Mam informacje z Włoch. To taki gorący teren i napraw-

dę zrobiło się to tam bardzo poważne. Ludzie stosują się do zaleceń i siedzą po prostu w domach. Po części jak u nas. Z tego, co widać w mediach, zastosowaliśmy się szybko do tego, a inne kraje niekoniecznie. We Francji trwają wybory samorządowe, co jest co najmniej dziwne, jeśli mówimy o pandemii koronawirusa.

Trzeba szukać pozytywów i myślę, że ta sytuacja z obowiązkami przebywania w domu to niespodziewana nagroda, że może pan spędzić teraz czas z rodziną. Jaki plan na najbliższe dni?

Myślę, że jak już się z tym wszystkim uporamy i minie groźba związana z tym wirusem, to wszystko sobie przeanalizujemy. To naprawdę niesamowite, że mogę teraz przebywać z dziećmi, z żoną. I nie mam żadnych ograniczeń czasowych. Można robić

wszystko i ma się tego czasu bardzo dużo dla rodziny. Gdyby sytuacja nie była tak groźna, to można by nawet powiedzieć, że to takie wakacje.

To co w sferze prywatnej ma pan teraz do nadrobienia?

Ten dodatkowy czas poświęcam najbliższemu. To zdalne uczenie się z synami, granie w gry planszowe, granie na komputerze, rozmawianie, czytanie książek, oglądanie filmów. Czuję się w pewnym sensie szczęśliwy. Z powodu tego, co dzieje się w Polsce nie można być oczywiście szczęśliwym, ale przebywając w domu, widzę jak w czasie sezonu tego czasu dla najbliższych było mało. Teraz trzeba to wykorzystać i naładować się, bo nie wiemy, kiedy wrócimy i jak duża intensywność pracy będzie już po tym wszystkim. ©©

Gdy skończy się epidemia, skończy się litość i solidarność

Leszek Jaźwiecki
l.jazwiecki@dz.com.pl



Piłka nożna

Polski Związek Piłki Nożnej w poniedziałek odwołał następne dwie kolejki Fortuna I ligi oraz II ligi. W najlepszym przypadku piłkarze mogą wrócić na boiska 4-5 kwietnia. Zapytaliśmy prezesów zespołów z zaplecza Ekstraklasy co sądzą o tej sytuacji.

Sezonu może nie uda się dograć

- Myślę, że nie uda nam się dograć do końca tego sezonu Fortuna 1. Ligi. Kulminacją zakażeń jest dopiero przed nami, a skoro nie graliśmy, gdy w kraju zakażonych było kilkadziesiąt osób, to trudno sobie wyobrazić, że piłkarze wyjdą na boiska, gdy chorych będą w Polsce tysiące, a takie są przecież prognozy - powiedział Bogdan Kłys, prezes Podbeskidzia.

- Sytuacja jest taka, że jakiegokolwiek przewidywania przypominać wróżenie z fusów, wszystko może się zmienić z dnia na dzień. Po rozmowach telefonicznych z prezesami innych klubów mam pewność, że większość jest za tym, aby dookończyć ten sezon. Myślę jednak, że najwcześniej można będzie zacząć grać w maju - podkreśla Leszek Bartnicki, szef GKS-u Tychy.

- Czekamy, tak jak pozostałe pierwszoligowe kluby, bardzo ciężki okres. Naprawdę trudno przewidzieć jak się to wszystko ostatecznie skończy - potwierdza Dariusz Stanaszek, prezes GKS 1962 Jastrzębie.

- Już wcześniej, po odwołaniu 23. kolejki, powiedziałem, że najlepiej byłoby ten sezon uznać za nieodbyty. Nie byłoby



Po 22. kolejkach Fortuna 1. Liga na czele tabeli jest Podbeskidzie Bielsko-Biała przed Wartą Poznań

wtedy spadków, nie byłoby też awansów. Na pewno takie rozwiązanie nie byłoby sprawiedliwe, bo zawsze będą w efekcie bardziej i mniej poszkodowani, ale tutaj w ogóle nie ma idealnego wyjścia - podkreśla Marcin Jaroszewski, zarządca Zagłębia Sosnowiec.

Różne warianty

- Z tego co słyszę od prezesa Pierwszej Ligi Piłkarskiej Marcina Janickiego pod uwagę brane są trzy warianty. Pierwszy zakłada, że na podstawie aktualnej tabeli awansują trzy pierwsze zespoły i trzy ostatnie spadną. Drugi mówi o tym, że nikt nie spada, za to Ekstraklasa już teraz jest powiększana do 18 drużyn i awansują do niej dwie pierwsze drużyny. Trzeci wariant zakłada dogranie tego sezonu do końca po zakończeniu epidemii - wylicza Kłys.

- Żadne z rozwiązań na pewno nie zadowolą wszystkich. Jedni będą usatysfakcjonowani, inni mocno rozczarowani. Ponadto na zawieszeniu lub nie-

dokończeniu rozgrywek ucierpią zarówno kluby, sponsorzy jak i kibice - uważa Stanaszek.

- Przecież my mamy wciąż szansę na baraże i grę o awans - dodaje prezes GKS-u Tychy.

Co z finansami i kontraktami?

- Piłka nożna tworzy ekosystem. Teraz tracimy wpływy, m.in. z dni meczowych i od sponsorów, bezpośrednio dotyczy to także zawodników, bo przecież musimy ich utrzymać. Aby kluby mogły obniżyć piłkarzom kontrakty potrzebne są jednak odgórne decyzje PZPN i UEFA. Już kiedyś było tak, że Ekstraklasa zgodziła się na możliwość obniżenia kontraktów ze względu na nagły spadek wpływów z tytułu praw telewizyjnych. Jednak jeszcze raz podkreślam: dopóki jest szansa, trzeba zrobić wszystko, aby dograć ten sezon. Jeżeli zostanie przerwany, stracimy na tym sportowo i finansowo, a dla wielu klubów może to oznaczać prawdziwą katastrofę - kończy prezes Bartnicki.

- Powrót na boiska bardziej prawdopodobny jest na początku maja niż w kwietniu. W takim wariantcie przez dwa miesiące musielibyśmy więc płacić zawodnikom nie mając jednocześnie wpływów meczowych do klubu. Nie stać nas na to, zwłaszcza że w związku z epidemią koronawirusa kondycja finansowa części firm, które nas wspierają, może się pogorszyć i wówczas w pierwszej kolejności zapewne zrezygnują ze sponsoringu - prognozuje prezes Podbeskidzia.

- Kontrakty można aneksować, można je także przedłużyć, ale faktycznie potrzebna jest do tego regulacja PZPN i prawna. Mamy przecież zobowiązania i umowy ze sponsorami, z których musimy się wywiązać. Mam przecucie, że kiedy skończy się epidemia skończy się też litość i solidarność. Przetrwają najsilniejsi, z najlepszym zapleczem finansowym - uważa Jaroszewski. ©

WSPÓŁPRACA JACEK SROKA, TOMASZ KUCZYŃSKI

Raków sprzedaje bilety na wirtualny mecz z ŁKS

Piłka nożna

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

Raków Częstochowa w piątek miał grać w PKO Ekstraklasie z ŁKS. Mecz piłkarzy odwołano z powodu koronawirusa, ale obydwa kluby zagrają w Literaki.

Spotkanie Rakowa z ŁKS rozpoczęło się zgodnie z planem w piątek o godzinie 18, tyle że zamiast w piłkę nożną obydwa kluby rywalizować będą w internetowej odmianie scrabble czyli Literaki. Zmieniono też miejsce rywalizacji, bo zamiast stadionu Gieksa Arena w Bełchatowie będzie nim kurnik.pl czyli internetowa strona z tą grą. Za to Rakowowi niezmiennie towarzyszyć będą częstochowscy kibice, którzy chętnie wykupują wirtualne wejściówki na ten pojedynek w cenie 17 zł.

- Bardzo się cieszymy, że kibice Rakowa pozytywnie zareagowali na ten pomysł. Grupa naszych fanów utworzyła nawet na swoim profilu wydarzenie na Facebooku związane z naszym meczem z ŁKS. Wirtualne bilety kupiło już kilkaset osób, które w ten sposób chcą wesprzeć klub. Nie mamy konkretnego celu na który pójść te pieniądze. Przeznaczmy je po prostu na bieżącą działalność Rakowa w tym trudnym

okresie - powiedziała Daria Wollenberg, rzeczniczka częstochowskiego klubu.

Wszystkie szczegóły rywalizacji Rakowa z ŁKS w Literaki są już uzgodnione. Działacze wyciągnęli wnioski z rywalizacji Górnika z ŁKS w statki, która ciągnęła się przez ponad 4 godziny i ten mecz potrwa 2x15 minut z 10 minutową przerwą. W cieniu epidemii koronawirusa dość niezauważenie przeszła 99 rocznica powstania Rakowa. Klub nie planował jednak hucznych obchodów, bo te przygotowywane są dopiero za rok na okagły jubileusz. Prace nad galą z okazji 100-lecia częstochowian już trwają.

Piłkarze beniaminka PKO Ekstraklasy cały czas trenują indywidualnie według przygotowanej przez trenerów rozpiski. Zawodnicy zabrali do domów takie przyrządy do treningu siłowego jak hantle, sztangi, gumy czy piłki, by móc spokojnie ćwiczyć w domowych pieleszach. Gracze częstochowian mają wydany stanowczy nakaz unikania wszelkich zgromadzeń. Nie przeszkadza im to jednak pojawiać się pojedynczo w klubie i biegać indywidualnie po boisku treningowym. Zawodnicy sami ustalili między sobą harmonogram tych zajęć, by do minimum ograniczyć bezpośredni kontakt. ©



Piłkarze Rakowa trenują indywidualnie pracując w domach nad siłą

Koniec sezonu. Trener dąbrowian we Włoszech, Amerykanie wyjechali do USA

Koszykówka

Tomasz Kuczyński
t.kuczynski@com.pl

Wczoraj zapadła decyzja o zakończeniu sezonu Energa Basket Ligi. Już wcześniej obcokrajowcy z MKS Dąbrowa Górnicza i GTK Gliwice wrócili do domów, za wyjątkiem Serba Milivoje Mijovicia.

- Mijović się wahał, a gdy jednak postanowił wrócić do Serbii, nie było już takiej możliwości. Teraz jego domem są Gliwice - mówi rzecznik GTK Tomasz Mucha.

W czwartek 12 marca jako pierwszy wyruszył do USA Payton Henson. W sobotę Gliwice opuścili pozostali Amerykanie - Duke Mondy, Brandon Tabb i Joe Furstinger. Gliwicki klub miał wzmocnić Amerykanin Levan Shawn „Shizz” Alston Jr., który miał zadebiutować w meczu ze Śląskiem Wrocław (14 marca). Spotkanie najpierw miało odbyć się bez publiczności, a potem zostało odwołane.

- Zdążyliśmy Alstona zawrócić z lotniska, dlatego do nas nie przyleciał - informuje Mucha.



Rozgrywki Energa Basket Ligi zostały przedwcześnie zakończone. 16 drużyn ma prawo do gry w następnym sezonie ekstraklasy

14 marca do USA wyjechali zagraniczni zawodnicy MKS-u Dąbrowa Górnicza - Bryce Douvier, Justin Watts, Lee Moore, Michael Fraser i Tra Holder. Douvier jest Austriakiem, mającym też amerykańskie obywatelstwo i wolą opuścić Europę.

Z Polski wyjechał trener dąbrowskiej drużyny Alessandro Magro, mieszkający w Toskanii. Włoch przebywał w Dąbrowie Górniczej razem z rodziną, ale mimo wszystko chciał wrócić do domu. W Polsce pozostał natomiast zawodnik MKS-u Darrel

Harris, który ma obywatelstwo naszego kraju i mieszka nad morzem, gdzie wrócić pojedzie.

W drużynie z Dąbrowy Górniczej nie zdążył zadebiutować nowy koszykarz z USA Steve Taylor.

Zarząd PLK w komunikacie o zakończeniu sezonu, podał kolejność. Mistrzem został Stelmet Enea BC Zielona Góra. GTK Gliwice zajęły 13. miejsce, a MKS Dąbrowa - 15. Ostatnia jest Polpharma Starogard Gdański. Wszystkie drużyny ekstraklasy mają prawo do gry w następnym sezonie EBL. ©